Nr. 188 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 20 Sierpnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł.
Z odnoszeniem . . . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . . 4·20 „
Za granicą . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 241.

NOWA REFORMA

...dziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . . 20 „
Nadesłane . . . . . 25 „
I o kronice . . . . 30 „
Na I-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Wyniki konferencji londyńskiej

Zamknięcie wojennego dziesięciolecia 1914—1924

Kraków, 18 sierpnia.

Europa przyzwyczaiła się w ciągu ostatnich dziesięciu lat tak dalece do wielkich wypadków dziejowych, że konferencja w Londynie nie wywierała takiego wrażenia, jakieby powinna wywierać, jako objaw niezwykle doniosły. Dziesięciolecie, otwarte szeregiem wypowiedzeń wojennych, zakończyło się wielką manifestacją pokojową. Oby tylko skutki były trwałe i nie zamieniły się dla świata w gorzki zawód. W każdym razie pacyfikacja Europy dostała się na tory, wśród obecnych warunków możliwie dobre.

Niemcy, którzy już na podstawie planu Dawesa uzyskali ogromne korzyści, że wymienimy tylko pożyczkę międzynarodową w sumie 800 miljonów marek złotych i dwuletnie moratorjum, obawiali się początkowo, że zostaną wezwani do Londynu tylko dla wysłuchania „dyktatu". Podnieśli też olbrzymi alarm na cały świat, że Londyn nie może być swojego rodzaju Wersalem. Tymczasem delegaci Niemiec brali udział w konferencji na prawach równości obok aljantów i dzięki nie tylo własnej zręczności, ile ugodowości Francji, tudzież poparciu ze strony Ameryki i Anglji, uzyskali zdobycze, o których może w Berlinie silnie powątpiewali.

Nie ogłoszono jeszcze oficjalnie choćby najważniejszych punktów protokołu konferencji londyńskiej, jednakże już dzisiaj wiadome są najcenniejsze zdobycze Niemiec, będące zarazem wielkiemi ustępstwami Francji. A więc osiągnęli przedewszystkiem natychmiastową **ewakuację gospodarczą.** Dalej uzyskali **usunięcie francusko-belgijskiego zarządu kolejowego.** Pozostał wprawdzie jednoroczny termin militarnej ewakuacji zagłębia Ruhry, nastąpi jednakże **niezwłoczna ewakuacja militarna** całego szeregu miejscowości i kurytarzy („Flaschenhälse") w południowo-zachodnich Niemczech, tudzież portów i kolejowych punktów węzłowych, jak Dortmund, Mannheim, Karlsruhe, Wesel, Emmerich i Offenburg.

Tak zwane sankcje, które były jedynym środkiem do trzymania Niemców w karbach i poskramiania sabotażów, zostały ujęte w takie normy traktatowe, że Berlin może tu mówić o pełnym sukcesie. W sprawach sankcyj zastosowała konferencja londyńska tak rozległą procedurę rozjemczą, że nie może ona zachęcać zbytnio do zabiegów sankcyjnych. Wreszcie uzyskanie **ogólnej amnestji** należy zaliczyć do ważnych zdobyczy niemieckich.

Oceniając te sukcesy — pisze „Berliner Tageblatt" w artykule wstępnym: „Na ogół konferencja londyńska przyniosła Niemcom sukcesy niemałego znaczenia". Autor artykułu czyni wprawdzie pewne zastrzeżenia na tle poczucia prawnego co do sankcyj militarnych, ale zastrzeżenia te uczynione zostały dla zasady frondowania i pokrycia radosnego uczucia. To też była zbyteczna apostrofa Mac Donalda do Niemców na końcowem posiedzeniu — apostrofa, stwierdzająca, jakoby społeczeństwo niemieckie nie miało powodu do zbytniego zadowolenia z rezultatów konferencji. „Berliner Tageblatt" zadał kłam tej apostrofie Mac Donalda, a podobnie uczyniła „N. Fr. Presse".

A jeżeli Mac Donald na owem posiedzeniu konferencji podniósł, że Herriot okazał wielką ugodowość, to „Berliner Tageblatt" wyraźnie oświadcza: „Należy przyznać, że Herriot delegatom niemieckim w ostatniej chwili ułatwił podpisanie protokołu nowemi ustępstwami, jak ewakuacja **dortmundzkiego okręgu.** — Równie tak zwane okręgi sankcyjne **Düsseldorf, Duisburg i Ruhrort** (nie port. U. R.) mają być ewakuowane równocześnie z zagłębiem Rurhy".

Tak wyrażają się Niemcy o swoich zdobyczach londyńskich. Nie mamy jeszcze głosów francuskich. Dla Francji ważną jest sprawa **odszkodowań wojennych** w gotówce i świadczeń rzeczowych ze strony Niemiec. Są one zabezpieczone, jednakże na wypadek złej woli Berlina, musi Francja czekać na wyrok sądów rozjemczych rozmaitego rodzaju. Wprawdzie Mac Donald zachwalał system rozjemczy, wprowadzony przez konferencję londyńską, ale przeciwko systemowi temu podnoszą się poważne wątpliwości, oparte na dotychczasowych doświadczeniach.

Kwestja zabezpieczenia Francji przed odwetem niemieckim, tudzież kwestja długów międzysojuszniczych, donioślejsze może dla Francji od odszkodowań, pozostały w zawieszeniu. Herriot uzyskał pewne mgliste przyrzeczenia na przyszłość. Ale czekajmy na to, co powie prasa francuska, a przedewszystkiem na to, co powie Herriot we czwartek w parlamencie francuskim.

Wracając do mowy Mac Donalda, należy podnieść słuszność jego uwagi, **że jest to dopiero początek.** Zakończyło się wojenne dziesięciolecie, oby rozpoczęło się stulecie pokoju.

—oo—

Koniec konferencji londyńskiej

Podpisanie protokółów i aneksów konferencji — Winszowano sobie sukcesów

Londyn, 18 sierpnia.

W sobotę, 16 b. m. wieczorem, odbyło się **plenarne posiedzenie konferencji.** — Przedłożono **protokół końcowy konferencji** i winszowano sobie sukcesów, osiągniętych po długich i mozolnych wysiłkach. — Przemówienia wygłosili: **premjer angielski,** jako przewodniczący konferencji, następnie główni delegaci, poczem nastąpiła przerwa przed złożeniem podpisów pod protokołem. O treści protokołu konferencji, oraz treści korespondencji, wymienionej między delegatami Francji, Belgji i Niemiec, wiadomo teraz już tyle, że streszcza postanowienia konferencji i zredagowany jest w językach: francuskim i angielskim.

Protokół podpisał na pierwszem miejscu **Mac Donald,** jako przewodniczący, następnie sir **Morris Hankey,** jako sekretarz generalny, dalej **delegaci aljanccy i główny delegat niemiecki,** wreszcie przedstawiciel komisji odszkodowań. Delegat-obserwator amerykański nie składał podpisu pod protokołem.

Do protokołu głównego dołączono cztery aneksy. W protokole powiedziano, iż wszystkie rządy zainteresowane, oraz komisja odszkodowań, **potwierdzają swoją zgodę na przyjęcie planu komisji rzeczoznawców.**

W wyniku konferencji osiągnięto porozumienia w poszczególnych sprawach dołączono do protokołu w formie **aneksów,** które zostały przez interesowane strony **również podpisane.** Pierwotnie przyjęta data 15 sierpnia b. r., jako pierwszy dzień wejścia w życie planu rzeczoznawców, **będzie przesunięta,** a wraz z tem przesunięto daty **pierwszego stadjum i stadjów następnych wejścia w życie planu rzeczoznawców.**

Strony konferujące spotkają się **w końcu tego miesiąca w Londynie,** w celu złożenia formalnych podpisów na tych aneksach, które nie zostały jeszcze podpisane. Należycie poświadczone kopje porozumień, zawartych między aljantami przesłane zostaną Niemcom.

Przedstawiciele mocarstw i komisji odszkodowań wyrazili jednomyślnie zgodę na decyzję przewodniczącego, stwierdzając temsamem formalnie **że uznają konferencję za ukończoną.**

Premjer francuski podpisze jedynie swojemi inicjałami protokół, zamykający konferencję. Podpis ostateczny położy dopiero po ratyfikacji postanowień konferencji przez parlament francuski, który będzie zwołany na dzień 20 b. m. Niemiecki delegat, który zastosował identyczną procedurę w sprawie podpisu, jak Herriot, liczy na to, że ustawy, niezbędne dla wprowadzenia w życie planu Dawesa, będą uchwalone przez parlament Rzeszy w ciągu trzech dni.

Gratulacje Dawesa

Londyn, 18 sierpnia. PAT. Generał **Dawes** przesłał telegraficzne gratulacje do przewodniczącego konferencji, Mac Donalda i do kanclerza Marxa **z powodu pomyślnego wyniku konferencji.**

Możliwość rozwiązania parlamentu Rzeszy

Trudności w przyjęciu planu Dawesa przez obecny parlament

Berlin, 18 sierpnia. AW. „Vorwärts" wypowiada przypuszczenie, że **Reichstag zostanie wkrótce rozwiązany.** Przy obecnym układzie sił politycznych, **trudno jest przypuszczać, aby uchwalono ustawy, potrzebne dla wprowadzenia w życie planu Dawesa.**

Narodowi socjaliści przeciw uchwałom londyńskim

Weimar, 18 sierpnia. PAT. Na obradującym tu kongresie partyj narodowych socjalistów przyjęto jednogłośnie rezolucję, która uważa wszelkie układy, zawarte w Londynie prze rząd niemiecki, **za nieobowiązujące naród niemiecki.**

Opinja prasy niemieckiej niejednolita

Berlin, 18 sierpnia. PAT. Prasa niedzielna bardzo obszernie komentuje uchwały londyńskie. Prasa **prawicowa** uważa uchwały londyńskie **za nowe dyktaty, nowy Wersal i nową klęskę Niemców.** — Niektóre jednak pisma, jak „Deutsche Allg. Ztg" i „Kreutz-Ztg", oświadczają, że ostatecznie **nie można jeszcze wydać sądu** przed wydaniem dokładnego sprawozdania o osiągniętych rezultatach.

W przeciwieństwie do tego „Vorwärts" wskazuje **na sukcesy w Londynie,** mianowicie na **gospodarczą ewakuację Ruhry,** sprawę rozwiązania MICUM i sprawę kolejarzy. Dalej „Vorwärts" wskazuje na osiągnięcie zniesienia **wewnętrznej linji celnej.** — „Berliner Tageblatt" wskazuje na **cały szereg sukcesów,** jak ewakuacja militarna całego szeregu miejscowości. — „Germania" podnosi równouprawnienie delegatów niemieckich i stwierdza, że **konferencja londyńska była w istocie pokojową.** Delegaci niemieccy przyczynili się wiele do dzieła **międzynarodowego pokoju.** Herriot dał wyraźny dowód, iż **zrywa z polityką Poincarégo.** Jeżeli pomimo to nie zaspokojono w całej pełni życzeń niemieckich, to przecież uznać należy, że Herriot służył taksamo Francji, jak i pokojowi światowemu.

Berlin, 18 sierpnia. AW. Prasa niemiecka przyjęła bardzo chłodno wiadomość o pomyślnem **doprowadzeniu do końca konferencji londyńskiej.** Europa przeżywa kryzys z powodu braku wzajemnego zaufania. **Konferencja nie zmniejszyła tego kryzysu, lecz znacznie go powiększyła.**

Jeszcze ostrzejsze stanowisko zajmuje prasa, stojąca bliżej **stronnictwa narodowo-niemieckiego, które już oficjalnie protestowało przeciwko umowie londyńskiej.** „Deutsche Tageszeitung" pisze o „kapitulacji rządu" i **wzywa Reichstag do zapobieżenia rozszerzania tej kapitulacji.** „Berliner Tageblatt" wyraża mniemanie, że **konferencja londyńska pod względem gospodarczym oznacza duży postęp, lecz pod względem politycznym nie posunęła sprawy naprzód.**

—oo—

Francja może wpisać do tegorocznego budżetu 900 miljonów franków

P. Herriot o dobrych wynikach konferencji

Londyn, 18 sierpnia. (PAT). **Herriot** oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że **plan Dawesa przywróci jedność gospodarczą Niemiec,** pozostawi jednak sprzymierzonym **swobodę ustanawiania sankcji** na wypadek uchybień ze strony Niemiec. Konferencja londyńska — zdaniem Herriota — **dała korzystne rezultaty i przyczyniła się do wzmocnienia pokoju.** Francja może niezwłocznie wpisać do swojego budżetu pierwszą spłatę roczną **w wysokości 900 miljonów franków,** nadto ma na dłuższe lata **zapewnione dostawy koksu i węgla.** O ileby Niemcy uchylały się od zobowiązań, to honor wszystkich narodów, które zobowiązania te przyjęły, **zmusi je do wystąpienia przeciw Niemcom.**

—oo—

P. Coolidge zapowiada nową konferencję międzynarodową

Jej hasłem: ograniczenia zbrojeń — Pożyczka dla Europy pożądana

Prezydent Coolidge przyjął nominację jako **kandydat na prezydenta przy nowych wyborach.** Politykę swą streszcza on w jednym słowie „**Pokoj**". Zapowiada on inicjatywę dla zwołania nowej konferencji międzynarodowej, która zajęłaby się omówieniem kwestji **ograniczenia zbrojeń** skoro tylko plan Dawesa wejdzie w życie. W stosunku do Europy prezydent akceptuje w zupełności wejście Stanów Zjednoczonych do stałego międzynarodowego trybunału w Hadze oraz udział obywateli amerykańskich w odbudowie Europy. Udział w pożyczce dla Niemiec jest **rzeczą osób prywatnych,** jednak jest on pożądanym, gdyż sfinansowanie tej pożyczki przyspieszy ogólną sanację Europy. Naturalnie rzeczą interesowanych rządów będzie udzielenie odpowiednich gwarancyj.

—oo—

Niemcy otrzymają 500 miljonów w złocie z Anglji

Londyn, 18 sierpnia. (PAT). „Financial Times" donosi, że między komisarzem **amerykańskim a dyrekcją niemieckiego banku Rzeszy odbyły się** ważne narady, w rezultacie których obiecano, że **pożyczka dla Niemiec przekroczy nawet sumę 500** miljonów marek złotych, gdy tylko zostanie podpisany ostatecznie protokół konferencji.

Anglja za powiększeniem Rady Ligi Narodów

Paryż, 18 sierpnia. (AW). „Matin" dowiaduje się, że **Anglja** zamierza proponować podczas wrześniowej sesji Ligi Narodów powiększenie liczby **stałych i niestałych członków Rady Ligi.** Propozycja ta ma stać w związku z przypuszczalnem **wstąpieniem nowych państw do Ligi.**

Rząd egipski przeciwko Anglji

w obronie rewolucjonistów

Z Londynu donoszą:

Rząd egipski w niezwykle ostrej formie wystąpił dziś **przeciwko Anglji** w obronie zrewoltowanych oddziałów wojskowych w Sudanie. Rząd egipski zaprotestował u rządu angielskiego przeciwko temu, **aby wdrożone zostało wojskowe postępowanie sądowe** przeciw zbuntowanym, zanim mięszana komisja angielsko-egipska nie zbada zażaleń zbuntowanych oddziałów.

Rząd egipski wystosował następnie do generalnego gubernatora angielskiego w Sudanie telegraficzne polecenie, aby wydawał zarządzenia dopiero **po uprzedniem porozumieniu się z rządem w Kairo.**

Pr. III. 101/24

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd okręgowy karny jako prasowy w Krakowie orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k.

Treść zamieszczonego w numerze 185 perjodycznego czasopisma drukowego „Nowa Reforma" z daty Kraków, dnia 14 sierpnia 1924 artykułu z napisem: „Aresztowanie adwokata krakowskiego" w ustępie zaczynającym się od słów: „Sędzia przysięgły" a kończącym słowy: „1000 zł." zawiera przedmiotową istotę występku z art. VII ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8/63 dpp.

Zarządzona konfiskata powyższego czasopisma zostaje zatwierdzona a cały nakład zabrany tegoż ma być zniszczony.

Zakazuje się dalszego rozszerzania inkryminowanego ustępu powyższego artykułu, albowiem w ustępie tym rozgłasza autor drukiem zeznania świadków złożone do akt w toku karno-sądowego śledztwa i to przed tegoż zakończeniem zanim z nich zrobiono użytek na rozprawie głównej.

Równocześnie poleca się Redakcji czasopisma „Nowa Reforma", aby tę uchwałę w najbliższym numerze czasopisma na pierwszej stronie pod rygorem par. 20 ust. pras. bezpłatnie zamieściła.

Sąd okręgowy karny Senat III.

Kraków, dnia 16 sierpnia 1924.

Księski.

Opera lwowska w Krakowie

„Żydówka" z Didurem, „Madame Butterfly", „Cavalieria rusticana", „Carmen", zmiany w obsadzie „Pajaców" i „Lakmé".

Dobiegający kresu sezon obdarzył nas zatem w ostatnich dniach kilkoma, gruntownie już nawet i w Krakowie osłuchanemi operami, nie można się więc dziwić, że widowni nie rozpierały na tych spektaklach tłumy ciekawych. Przynętą „Żydówki" był występ Didura w partji kardynała, kreowanej przez artystę (już w ubiegłym roku na deskach byłej krakowskiej opery) z dostojeństwem i siłą niezwykłą. Kilka momentów było tu wprawdzie przerysowanych, zwłaszcza w geście, nazbyt teatralnym, nie można jednak z tego formułować zarzutu, któryby mógł być łatwo odparowany ripostą: „Żydówka" była wystawiona w roku 1835, a zatem tego rodzaju gra może być uważana za historycznie stylowe traktowanie partji".

Rachelą była p. Lipowska, która następnego dnia śpiewała „Madame Butterfy". Pojawiająca się codziennie w innej partji artystka (czy to nie za wiele!) podbija słuchacza nietylko wielkiem pięknem swego świeżego, srebrzystego sopranu, lecz również czarującym wdziękiem młodości, jakim tchnie jej śpiew i pełna szczerego sentymentu gra. Uroczą też była jej Cho-cho-san, zwłaszcza w momentach lirycznych, bo tragizm mniej odpowiada indywidualności artystki i przymusem maluje się na jej filuternej, do śmiechu stworzonej twarzy. Co prawda w tej właśnie partji „Butterfly" właściwości te o tyle sprzyjają powodzeniu kreacji, że tragizm Japonki znacznie odbiega od tragicznej ekspresji ludzi z Europy, jest mniej dosadny i wyrazisty. Dłuższe doświadczenie sceniczne zrutynizuje zresztą i skoryguje pewne niedociągnięcia mimiczne artystki w chwilach, gdy przychodzi jej zapomocą skurczu maski wyrazić cierpienie.

Jedną z atrakcyj dni ostatnich był wreszcie występ p. Szafrańskiej w „Carmen", kreowanej przez nią już wielokrotnie w Krakowie, zawsze z wielkiem powodzeniem. W najdrobniejszych szczegółach przeprowadzona, pełna bujnego temperamentu i wybitną muzykalnością nacechowana interpretacja tej trudnej partji, czynią kreacje p. Szafrańskiej jedną z artystycznie najwszechstronniejszych, jakie się w ostatnich czasach przesunęły przez sceny, i to nietylko nasze.

W „Cavalleria rusticana" Santuzzę śpiewała i grała pięknie, znana nam z poprzednich występów p. Płatówna, przemiłą Lolą była p. Lipowska. Z mniejszych, a niełatwych partyj, wywiązały się bez zarzutu p. Rotowska (Eudoksja w „Żydówce") i Hinglerówna (Suzuki w „Butterfly").

O ile więc obsada partyj kobiecych sprostać mogła wysokim nawet wymaganiom artystycznym, o tyle dział kreacyj męskich przedstawia się w zupełnie opłakanym stanie, nie dochodząc przeważnie do poziomu prymitywnej poprawności. Taki n. p. Pinkerton p. Drabika jest nie do pomyślenia w żadnej prowincjonalnej operze niemieckiej, w którejby mu zaraz po pierwszym akcie odebrano możność dalszego występu. Całe frazy nie dochodziły do uszu słuchacza, który się nieraz musiał uśmiechnąć na widok tej pociesznej, operetkowej, kreacji aktorskiej artysty.

W wiedeńskiej Akademji muzycznej odbywały się swego czasu częste sceniczne popisy „domowe" jej uczniów z klas operowych, którym się mogli przypatrywać wyłącznie nauczyciele i koledzy z innych kursów tej uczelni. Na małej, lecz starannie dekorowanej scenie, ukazywała się między innemi i „Madame Butterfly", a szereg Pinkertonów, jakich tam wtedy oglądałem, stał na znacznie wyższym poziomie od wykonawców tej partji z różnych naszych oper, jacy się przez krakowską scenę od lat przesuwają. Rekord zaś „in minus" wziął p. Drabik, lepszy już, jako Turiddu w „Cavalleria". Młodość jednak artysty i widoczna ewolucja zarówno w kierunku wokalnym, jak i aktorskim, pozwalają, przy dalszej pracy nad sobą, spodziewać się wydatniejszych jej rezultatów, niż ostatnio obserwonane.

P. Mann jest w Krakowie, jako Eleazar w „Żydówce", często i bardzo chętnie słuchany, jest też to jedna z jego najlepszych kreacyj. W „Lakmé" wystąpił, jako Gerald, znany nam z „Damy Pikowej" p. Bedlewicz, górujący nad poprzednio wymienionymi umiejętnością wokalną, nie dość jednak dysponowany podobno z powodu choroby, by mógł z niej w całej pełni w niełatwej partji skorzystać. W zmienionej obsadzie „Pajaców" wybitny swój talent śpiewaczy i nerw dramatyczny zaznaczyli raz jeden jeszcze pp. Zamorska (Nedda) i Cyganik, jako bardzo szlachetnie i pomysłowo w interpretacji ujęty Tonio, Silviem, jednym z najprawdopodobniejszych, był wsparty swem doskonałem exterieur, p. Dolnicki.

Z tem wszystkiem ogólny bilans sił męskich, jak wspomniałem, niepocieszający, zwłaszcza, jeśli się go zestawi z wysokim poziomem innych czynników w operze współdziałających, jak bardzo wartościowa, choć mocno zdekompletowana orkiestra pod wytrawną wodzą dobrych kapelmistrzów pp. Lehrera, Stadlera i Lewickiego, czysto przeważnie intonujące chóry, ładny balet i staranna zwykle, pełna smaku inscenizacja wszystkich oper.

Drugą bolączkę stanowi kwestja repertoaru, fatalnie się wogóle przedstawiająca na naszych scenach operowych, na lwowskiej zaś już specjalnie. Młóci się od lat jedno i tosamo, nie wychodząc poza ciasne koło starych rzeczy, nie odświeża się repertoaru najwybitniejszemi dziełami, mającemi wszelkie szanse sukcesu, granemi od lat przez wszystkie już nie stołeczne, ale prowincjonalne teatry zagraniczne. Opera, której n. p. brak Mozarta i prawie że obcy Wagner!

Polska opera, która — z polskiej twórczości wystawia jedną tylko „Halkę"! Był za to „Prorok", tak, jakby już „Hugenotami" nie można było zaspokoić tęsknoty naszego słuchacza za Meyerbeerem i „Dama Pikowa", jako nowość... Od lat zaś dwudziestu kierownicy naszych oper odcięli Polskę zupełnie od zachodu i mało ich obchodzi, że tam w tym czasie napisano moc pięknych rzeczy, cieszących się ogólną wziętością, im wystarcza „Żydówka" i „Butterfly"... Czy to nie śmieszno i przykre zarazem? Jak w takich warunkach mówić o kulturze muzycznej społeczeństwa, w ten sposób karmionego...

Jul. Świątek.

—oo—

Cala prasa angielska **protestuje** przeciwko stanowisku rządu egipskiego. „Times" zaleca rządowi angielskiemu. aby udzielił rządowi egipskiemu **gruntownej lekcji** i aby protest egipski złożył od aktów. W Chartum i porcie Sudan przyszło dziś do zajść, podczas których wojska angielskie **wystąpiły zbrojnie** przeciw demonstrantom.

Urlopy urzędników angielskich w Sudanie i w Egipcie zostały cofnięte.

Zwłoki Matteottiego znaleziono

Rzym, 18 sierpnia (PAT). **Zwłoki Matteottiego odkryte zostały obok via Cassia** około 30 km na północ od Rzymu u skraju lasu. **Psy policyjne odkryły zwłoki**, które znajdowały się w stanie rozkładu daleko posuniętego i były przysłonięte cienką warstwą piasku. Miejsce, gdzie zwłoki znaleziono, znajduje się o kilometr od sadzawki, gdzie znaleziono ubranie. Mimo rozkładu **skonstatowano natychmiast charakterystyczne rysy twarzy Matteottiego**. Na jednym z zębów **zauważono plombę złotą**, zaś na palcu lewej ręki **znaleziono pierścionek ślubny Matteottiego**. Rozkład zwłok był już tak posunięty, że kości były zupełnie odsłonięte. Zdaje się też, że **lisy lub wilki nadgryzły zwłoki**. Zwłoki były **zupełnie nagie**. Mordercy rozebrali go prawdopodobnie w tym celu, aby utrudnić ich rozpoznanie. W ciągu godzin popołudniowych dokonano zupełnego odkopania zwłok Matteottiego. Celem uniknięcia demonstracji **zostaną zwłoki bezpośrednio przewiezione z Riano do Rovigo**, miejsca urodzenia Matteottiego. Wiadomość o odnalezieniu zwłok wywołała w całych Włoszech wielkie wrażenie. Dzienniki dodają jeszcze ten szczegół, że **w piersiach trupa tkwił czterokanciasty pilnik**.

Rzym, 18 sierpnia. (PAT). Szczątki Matteottiego przeniesiono wczoraj do kostnicy cmentarza w Riano.

Ze Zjazdu straży pożarnych

Warszawa, 16 sierpnia.

W drugim dniu ogólno-państwowego Zjazdu straży pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczęto obrady plenarne wyborem **prezydjum**, do którego weszli: inż. Arciński, jako przewodniczący, nadto Grzes (Królewska Huta), Nadolski (Tczew), Woliński (Tarnów), Pacula (Cieszyn) i inni. W Zjeździe jest reprezentowanych przeszło 1000 miejscowości, przy udziale przeszło 3 tysiące uczestników.

Po dokonaniu wyboru prezydjum odczytano sprawozdanie prezesa z działalności głównego zarządu i z uskutecznienia uchwał pierwszego Zjazdu z r. 1921. Następnie wysłuchano sprawozdania przewodniczącego komisji rewizyjnej, insp. Matusiaka, oraz sprawozdań poszczególnych Związków. Sprawozdania odesłano do komisji sprawozdaniowej. W dalszym ciągu obrad wysłuchano referatu pułk. **Matyszki** na temat **obrony gazowej**. Następnie odczytano referat naczelnika **Wysznackiego** pod tytułem: „Klęska pożarowa w Polsce". Po referacie przyjęto przez aklamację nast. uchwałę:

„Zjazd stwierdza, że udoskonalenie zaniedbanej w Polsce obrony przeciwpożarowej jest sprawą pilną i uważa za konieczne, aby:

1) w drodze ustawodawczej ustalono i dokładnie określono obowiązki władz samorządowych do utrzymywania obrony przeciwpożarowej na należytym poziomie, jak również przez komasację gruntów; 2) skodyfikowano i uzupełniono istniejące przepisy o bezpieczeństwie od ognia i wyposażono władze, powołane do wykonywania tych przepisów w odpowiedni rygor egzekutywy administracyjnej; 3) ustalono w drodze prawodawczej publiczno-prawne stanowisko ochotniczej straży ogniowej, co umożliwi tym organizacjom skuteczniejsze wykonywanie podjętego przez nie zadania obrony mienia społecznego przed klęską pożarową.

Ponadto Zjazd wzywa prasę polską, aby ważnemu **zagadnieniu obrony przeciwpożarowej poświęcała więcej uwagi i odwołuje się do władz szkolnych, aby przez szkoły powszechne podawały dorastającemu pokoleniu wiadomości o szkodach, wyrządzanych corocznie Polsce przez pożary.**

Wreszcie wysłuchano referatu inż. Tulinkowskiego pod tytułem: „Podstawy naukowe pożarnictwa i jego rozwój w przyszłości w zastosowaniu do lotnictwa i gazownictwa".

Dnia 16 bm. o godz. 9·30 rano **rada naczelna związku głównego straży pożarnych Rzpltej polskiej złożyła prezydentowi Rzpltej adres hołdowniczy**, statuetkę pamiątkową oraz dyplom i odznakę członka honorowego. O godz. 10·15 w prezydjum Rady ministrów rada naczelna związku **złożyła dyplom członka honorowego** oraz odznakę i adres prezesowi Rady ministrów, który dziękował w krótkiem przemówieniu, podkreślając rolę straży pożarnej, jako symbolu dążenia społeczeństwa i umiejętności **radzenia sobie o własnych siłach**. W tem widzi premjer wspólność pomiędzy dążeniami straży ogniowych ze swojemi własnemi dążeniami.

O godz. 11 odbyła się **w alejach Ujazdowskich przed prezydentem Rzpltej defilada straży ogniowych**, biorących udział w zjeździe. Prezydent Rzpltej przyjął raport od naczelnika pochodu insp. Matusiaka, poczem wyraził zadowolenie z doskonałej postawy uczestników pochodu.

O godz. 12 w południe odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne, na którem zostały złożone sprawozdania, opracowane przez komisje oraz uchwalono szereg wniosków. O godz. 14 przybył na salę obrad na politechnice premjer Grabski. Przybyłemu naczelnikowi rządu zebrani urządzili gorącą owację.

Tegosamego dnia w godzinach popołudniowych odbyło się **tajne wspólne posiedzenie przedstawicieli związków straży pożarnych wszystkich państw słowiańskich**, biorących udział w II ogólnym zjeździe straży pożarnych Rzpltej polskiej. Na posiedzeniu tem **uchwalono zapoczątkować zrzeszenie słowiańskich związków straży pożarnych**, przyczem ukonstytuowano władze związku w ten sposób, że **na przewodniczącego wybrano przedstawiciela Czechosłowacji Adolfa Seidla**, zaś na wiceprzewodniczącego prezesa związku głównego straży pożarnych Rzpltej polskiej **Bolesława Chomika.**

Obchody „Cudu nad Wisłą"

W **Warszawie** odbyła się w piątek uroczystość zwycięstwa polskiego w 1920 r. Na polach mokotowskich odprawił mszę św. biskup polowy, poczem odbyła się defilada, którą przyjmował w zastępstwie ministra wojny szef administracji gen. Majewski w asystencji dowódcy D. O. K. I. gen. Konarzewskiego. Publiczność witała defilujące oddziały entuzjastycznemi okrzykami.

We **Lwowie** odbyła się 16 bm. o godz. 8·45 na placu Marjackim msza polowa, na której obecna była generalicja, oficerowie garnizonu, weterani 63 r., przedstawiciele rządu, miasta, instytucyj społecznych i tłumy publiczności. Po mszy pod pomnikiem Mickiewicza przed sztandarem narodowym odbyła się defilada garnizonu lwowskiego. Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w teatrze Wielkim.

W **Katowicach** odbył się w piątek o godz. 9 w teatrze miejskim obchód ku uczczeniu rocznicy zwycięstwa pod Warszawą. Nabożeństwo polowe odprawił ks. dr Kubina. Na nabożeństwie obecni byli pracownicy województwa z wojewodą Bilskim na czele, przedstawiciele wojskowości, kompanja policji z orkiestrą, sokoli, harcerze i powstańcy. Po skończonem nabożeństwie kompanja piechoty dała trzy salwy, następnie odbyła się defilada po ulicy 3 Maja.

Podobny obchód odbył się w Królewskiej Hucie, gdzie mszę polową odprawiono na Placu Dąbrowskiego, poczem potężny pochód przeciągnął ulicami przystrojonemi flagami narodowemi. Po południu odbyły się koncerty.

Rozwój automobilizmu zagranicą — a u nas

Jak wielką rolę w życiu Stanów Zjednoczonych oraz zachodnich krajów Europy odgrywa samochód, o tem nie mamy dość jasnego pojęcia. Dwa poniżej zamieszczone zestawienia dość wymownie świadczą, jak w ciągu krótkiego czasu od roku 1921, ten sposób lokomocji się spopularyzował, a wzrost ilości samochodów dosięgnął n. p. we Francji rekordowej cyfry 100% od roku 1921.

Statystyka samochodów, będących w ruchu w roku 1921 w Europie oraz Ameryce, wykazuje następujące cyfry: Stany Zjednoczone 10,505.660, Anglja 497.582, Francja 256.146. Niemcy 91.384, Włochy 53.500, Polska 10.700, Rumunja 2.500, zaś już przy końcu roku 1923, cyfry te przedstawiają się w ten sposób: Stany Zjednoczone 15,222.658, Anglja 655.318, Francja 460.000, Niemcy 152.068, Włochy 82.357, Polska 14.600, Rumunja 9.710.

Przyczynami, sprzyjającemi rozwojowi automobilizmu w pewnym kraju są w pierwszym rzędzie warunki, sprzyjające zakładaniu własnych fabryk, zasoby surowców, rozwój wiedzy technicznej i silnie rozwinięty przemysł pobocznych gałęzi automobilizmu. Położenie geograficzne, jako wpływające pośrednio na jakość dróg oraz kultura społeczeństwa, tworzą ogólne tło dla rozwoju tej, dzisiaj tak ważnej strony życia gospodarczego, jaką automobilizm przedstawia.

Dotychczas żadnej własnej fabryki samochodowej nie posiadamy. Zamierzona budowa fabryki Forda w Bydgoszczy, jakoteż Spółka akcyjna „Ursus" w Czechowicach pod Warszawą, problemu tego nie rozwiązuje. Wozy Ford'a, które u nas przypuszczalnie będą znacznie droższe, niż w Ameryce, dzięki swojej słabej i z góry na krótkotrwałą żywotność obliczonej budowie, nie będą mogły wykazać tej rentowności, co w swym kraju macierzystym. Zaś spółka akc. „Ursus" będzie budować jedynie wozy ciężarowe dla celów wojskowych, a to dwa typy na wzór wozów „Berliet" a nośności około 3 tony, oraz „Spa" wóz ciężarowy pospieszny, zdolny do udźwigu półtora do dwóch ton.

Są to więc dopiero zawiązki, które muszą się ograniczyć jedynie do produkcji tak wielkiej, jakiej wymaga zapotrzebowanie wewnętrzne kraju, gdyż nie możemy jeszcze liczyć na eksport artykułów w tej gałęzi.

Poruszaną tak często kwestję złych dróg, jako przeszkody dla rozwoju komunikacji samochodowej, można uważać raczej jako czynnik wtórny. Im więcej samochód przyjmować się będzie jako środek komunikacji, wywołując coraz szersze zainteresowanie, tem pewniej spowoduje powołane czynniki do większego dbania o jakość dróg.

Po jakiej linji pójdzie rozwój fabrykacji samochodów w Polsce, trudno jeszcze obecnie przewidzieć. W każdym razie można wnioskować, iż pierwszeństwo będą miały maszyny silne, ponieważ z powodu rzadkiego zaludnienia, przeznaczeniem samochodu u nas jest przebywanie większych przestrzeni, a tylko w niewielu okręgach przemysłowych i większych miastach, komunikacja samochodowa ogranicza się do niewielkich odległości. Także typ samochodu, jako konstrukcji, nie będzie mógł się ślepo wzorować na zagranicy. Nasze położenie wymagać będzie od maszyny możliwości użycia w każdym terenie. Z będących dzisiaj w Polsce na rynku samochodowym wytworów, wiele nie odpowiada tym wymaganiom, zyskują zaś sobie odbiorców jedynie dzięki taniości, która bynajmniej nie idzie w parze z jakością. Trudne położenie gospodarcze, idące za niem trudności inwestowania większych kwot, niejednokrotnie uniemożliwiają, mimo odpowiedniego zrozumienia, nabywanie marek pierwszorzędnych. Oprócz tego niektóre z samochodów angielskich i niemieckich, uznanych ogólnie za najlepsze w swoim rodzaju fabrykaty, nadające się dla naszych dróg, wskutek braku konwencji handlowej, obarczone są olbrzymiemi cłami, które ich cenę bardzo znacznie podnoszą.

Kwestja rozwoju automobilizmu w Polsce musi nas interesować jeszcze ze względu na nasz bilans handlowy, w którym przywóz samochodów stanowi poważną cyfrę i przez to powiększa bierność naszego bilansu handlowego. Budowa własnych wytwórni samochodowych jest przeto zagadnieniem pierwszorzędnej wagi, nietylko interesującem pewne sfery, jakkolwiek z każdym dniem coraz szersze, ale także zagadnieniem, którego rozwiązanie z punktu widzenia państwowej polityki gospodarczej i finansowej, staje się bardzo ważnem.

A. O.

KRONIKA

Kraków, 18 sierpnia.

(s)WIADOMOŚCI OSOBISTE. Komendant obozu warownego płk. Stanisław Augustyn rozpoczął kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął ppłk. Schloegl.

WARUNKI PRZYJĘCIA NA WYDZIAŁ ROLNICZY U. J. Dziekanat wydziału rolniczego U. J. zawiadamia, że wobec istniejącego na pierwszym roku numerus clausus wymagane będzie od kandydatów na I. rok wydziału rolniczego składanie uprzednie świadectw maturycznych do dnia 15-go września, poczem dopiero może nastąpić na podstawie konkursu świadectw rozstrzygnięcie o przyjęcie danego kandydata, przedstawiającego najlepsze świadectwo dojrzałości, przyczem posiadający praktykę będą mieli pierwszeństwo.

URZĘDOWY ROZKŁAD JAZDY NA KOLEJACH POLSKICH nie odznacza się taką dokładnością opracowania, jak zagraniczne. Wystarczy porównać odległości w kilometrach na tak małej przestrzeni, jak z Krakowa do Krzeszowic. Przedstawia się ona — przy zestawieniu linij 63, 74, 81, 89, 90 i 106 — następująco: odległość do Mydlnik 5, 8, 9, 10 klm., do Zabierzowa 9, 13, 14, 15 klm., do Rudawy 14, 19, 20 klm., do Krzeszowic 20, 25, 26, 27 klm. Jakże ufać cyfrom odległości np. z Zakopanego do Gdańska, skoro do Krzeszowic jest w wykazach różnica o 7 kilometrów?

ECHO PROCESU LISTOPADOWEGO. Odnośnie do naszej wzmianki kronikarskiej w Nr. 176 naszego pisma, otrzymujemy z prokuratury państwa następujące sprostowanie:

Nieprawdą jest, jakoby wszyscy oficerowie 8 p. ul. zamierzali wnieść prośbę do swej przełożonej władzy o zwolnienie ich ze służby wojskowej. Natomiast prawdą jest, że żaden z oficerów 8 p. ul. nie wniósł i nie zamierza wnosić prośby o zwolnienie ze służby z uwagi na wynik procesu listopadowego.

(s) W SPRAWIE OTWIERANIA LOKALI HANDLOWYCH. Jak się dowiadujemy, w tych dniach wyjdzie nowe rozporządzenie magistratu w sprawie przestrzegania godzin policyjnych w lokalach handlowych.

(s) DELEGACJA KRAKOWSKIEJ STRAŻY POŻARNEJ NA PAŃSTWOWYM ZJEŹDZIE STRAŻACKIM W WARSZAWIE. W otwarciu ogólno-państwowego zjazdu strażackiego, który odbywał się w dniu 15 bm. w Warszawie, wziął między innymi udział naczelnik straży pożarnej w Krakowie p. Jan Obidowicz z 28 strażakami.

(s) SĄD DORAŹNY NAD MORDERCĄ Z RYDLÓWKI. W tych dniach sędzia tut. sądu okr. karnego p. Wiśniewski ukończył śledztwo w sprawie zbrodni morderstwa, dokonanego swego czasu na Rydlówce. Akta po przeprowadzeniu śledztwa skierowano do prokuratury. Jak się dowiadujemy, morderca śp. Tycholisa i Florka stanie z końcem b. tygodnia przed sądem doraźnym. Według wszelkiego prawdopodobieństwa rozprawa doraźna odbędzie się w piątek.

(s) RUCH WYCIECZKOWY W KRAKOWIE. Przez sobotę i niedzielę bawiła w Krakowie wielka wycieczka urzędników komunalnych z Katowic, która przybyła tutaj w liczbie przeszło 100 osób pod przewodnictwem prezydenta m. Katowic dra Górnika i prezesa Rady p. Lona.

Powitanie gości nastąpiło w sobotę o godz. 5 p. poł. w sali posiedzeń Rady miasta, gdzie do gości przemówili w serdecznych słowach prez. Tow. wzaj. pomocy urzędników miejskich radca magistratu Kubalski i wicepr. m. Rolle. Odpowiedzieli: prezydent dr Górnik i radny Sikorski.

Następnie goście udali się w towarzystwie krakowskich kolegów na zwiedzanie miasta; o godz. 8 zaś zebrali się w sali Starego Teatru, — gdzie podejmowani byli kolacją wydaną na ich cześć przez Two wzaj. pomocy urzędników miejskich. Podczas kolacji wygłoszono szereg przemówień.

W dniu wczorajszym goście zwiedzili kościół Marjacki i muzea, a po obiedzie spożytym w restauracji Udziałowej odjechali do salin wielickich, gdzie przybycia gości oczekiwał prez. m. Wieliczki p. Aywas.

Wieczorem sympatyczni goście górnośląscy, żegnani owacyjnie przez kolegów krakowskich, odjechali do Katowic.

Nadto bawiła wczoraj wycieczka kolejarzy wileńskich w liczbie 60 osób.

OCHRONA PLANT DIETLOWSKICH. Z uwagi na rozpoczęte roboty zmierzające do odbudowy plant Dietlowskich, magistrat wydał rozporządzenie, po myśli którego zamyka się na przeciąg lat dwóch dla ruchu publicznego przestrzeń plant Dietlowskich, otoczoną drutem kolczastym od szkoły batakowej, aż do wiaduktu kolejowego przy ul. Grzegórzeckiej: zakazuje się wszelkiego uszkadzania urządzeń plantacyjnych, jak np. niszczenia ogrodzeń, łamania gałęzi, psucia ścieżek, zanieczyszczania plant, rzucania kamieniami itp. Przekraczający te przepisy będą surowo karani. a nadto zobowiązani będą do zwrotu wyrządzonej szkody. Magistrat zwraca równocześnie uwagę, że publiczność sama sobie przypisze winę w razie doznania jakiejkolwiek szkody wynikłej wskutek nieprzestrzegania postanowień tego rozporządzenia.

(s) OBOZ CYGAŃSKI W GROCIE TWARDOWSKIEGO NA KRZEMIONKACH. Przed kilku dniami donosiliśmy o zaatakowaniu policji przez bandę cyganów, obozujących na t. zw. małych błoniach krakowskich. Po dokonaniu aresztowania kilkunastu cyganów pod zarzutem napadu, policja obóz cyganów z błoń ściągnęła na plac Groble, otaczając go kordonem policjantów. Wobec możliwości zawleczenia chorób zakaźnych do miasta, władze krakowskie wydały polecenie, aby obóz na czas dochodzeń policyjnych przeniesiono na Krzemionki koło groty Twardowskiego. Po ukończeniu śledztwa cyganie zostaną wydaleni z miasta jak również z okolicy.

(s) ZEMSTA NARZECZONEJ. Dziś w tut. sądzie okr. karnym odbyła się rozprawa p. Felicji S., oskarżonej o to, że 25 listopada w 1923 r. narzeczonemu, który ją opuścił, oblała twarz kwasem solnym.

Znawca sądowy prof. dr Olbrycht uznał wypadek ten za typowy „witriolage" bardzo częsty we Francji, który skwalifikował jako lekkie uszkodzenie ciała.

Na dzisiejszej rozprawie zjawił się poszkodowany wraz ze swą obecną żoną — atoli do postępowania karnego się nie przyłączył. Sąd dał wiarę tłumaczeniu się oskarżonej i ustalił, że działała w nadzwyczajnem rozdrażnieniu, oraz że rzucając słoiczek na poszkodowanego nie znała jego zawartości. W następstwie rzeczy sąd nie zasądził S. wedle aktu oskarżenia za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała. ani za lekkie, lecz tylko za przekroczenie z par. 431 u. k., tj. za nieostrożne obchodzenie się ze słoiczkiem i wymierzył jej grzywnę w kwocie 50 zł.

Przewodniczył rozprawie sędzia Stołyhwo, osk. prok. Gołąb, bronił adw. dr Seweryn Gotlieb.

(s) NAPAD BANDYCKI. Dzisiejszej nocy zgłosił się na stację pogotowia ratunkowego p. Kowalikowski, kupiec w Podgórzu, którego w Grodkowicach napadli bandyci i ciężko go poranili. Podczas szamotania napadnięty p. K. złamał rękę. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz dyżurny oddał ofiarę napadu opiece domowej.

(s) WYDALENIE SIĘ Z DOMU. Do eksp. śledczej pod „Telegrafem" doniesiono. że wczoraj wydaliła się z domu przy ul. Zwierzynieckiej 15 Władysława Ozdobówna i dotychczas nie powróciła. Ozdobówna jest wzrostu średniego, dobrze zbudowana, oczy niebieskie i ubrana była w płaszcz.

ZMARLI:

— Dr Bernard Steinberg, lekarz dentysta, zmarł nagle na udar serca podczas matchu footballowego w piątek w Krakowie.

Bl. pam. dr B. Steinberg był znanym w Krakowie wybitnym fachowcem, brał udział w licznych zjazdach lekarskich i zamieszczał swoje prace w fachowych czasopismach zagranicznych. Nagły zgon wywołał współczucie i żal w sferach lekarskich i wśród licznej klienteli blp. Steinberga. Pogrzeb odbył się w niedzielę o godz. 3 po poł.

— Roman Dziślewski, profesor politechniki lwowskiej, zmarł w Iwaszewicach na Pomorzu. Śp. Dziślewski urodził się w Tarnowie w r. 1863 i był w latach 1901 i 1902 rektorem politechniki.

Śmierć wybitnego fachowca i długoletniego profesora wywołała żal szczery.

Z kraju i ze świata

PRZED MIĘDZYNARODOWYM ZJAZDEM AKADEMICKIM. Z zarządu akad. podkomisarjatu Zjazdu akademików w Krakowie piszą nam:

Zainteresowanie sprawą II międzynarodowego Kongresu akademickiego w Polsce rośnie z dnia na dzień. Przygotowania postępują stale, młodzież akademicka, która zrozumiała znaczenie zjazdu dla propagandy zagranicznej Polski nie szczędzi ofiar i pracy. Stworzony akademicki podkomisarjat przyjęcia w Krakowie opracował już program dwudniowego pobytu gości. W programie obok części oficjalnej, poświęconej obradom przewidzianą jest uroczysta akademja w auli, festival na Wawelu, zwiedzanie miasta i kopalni w Wieliczce oraz bankiet pożegnalny w Starym Teatrze. w Krakowie również nastąpi zakończenie międzynarodowych akademickich zawodów sportowych. W przyjęciu 600 delegatów 26 państw Europy i Ameryki największą troską dla organizatorów zjazdu jest brak mieszkań dla gości. Mimo apelu do obywatelstwa krakowskiego zgłoszono zaledwie kwatery dla kilku osób. Widocznie zapomniano, że w poznawaniu naszego życia państwowego, jego rozwoju i siły, w poznawaniu przeszłości i kultury polskiej nie mogą drodzy nam goście odczuć braku gościnności polskiej, braku dachu nad głową. Apel i prośba młodzieży akademickiej, która sama boryka się z trudnościami mieszkaniowemi, nie może zostać bez odpowiedzi. Oczekujemy ofiarnego zgłoszenia mieszkań dla delegatów. które przyjmuje ustnie lub pisemnie Biuro Podkomisarjatu II Kongresu C. I. E. (Uniwersytet Coll. Novum sala 4) w godz. 12—1. Wszelkie składki na fundusz przyjęcia prosimy wpłacać na konto P. K. O. Nr. 401.016.

POWROT DEL. WALEREGO ROMANA DO WILNA. Z Wilna donoszą: Ze względu na szereg ważnych spraw, wymagających osobistego załatwienia, delegat rządu Walery Roman, bawiący na kuracji w Krynicy przerwał urlop i powraca do Wilna we środę 20 sierpnia.

PAŃSTWOWA SZKOŁA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W CIESZYNIE rozpocznie dnia 1 października jednoroczny kurs dla instruktorów i nauczycieli rolniczych. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie studjów rolniczych w wyższej uczelni tudzież przynajmniej jednoroczna praktyka rolnicza. Podania o przyjęcie wnosić należy najpóźniej do dnia 15 września br. do dyrekcji szkoły (Cieszyn (województwo śląskie).

NA GROBIE LANGIEWICZA. Z Konstantynopola donoszą: Dnia 28 lipca poseł Rzpltej w Turcji Knoll, pragnąc uczcić pamięć Langiewicza, którego zwłoki spoczywają na cmentarzu w Haider-Pasza, złożył wieniec na grobie jego z napisem: „Bohaterowi walk o niepodległość" — Polska Niepodległa". W uroczystości wzięli udział członkowie poselstwa oraz liczne grono osób z pośród kolonji polskiej. Obecny był również dr Dobermayer, uczestnik wypadków 63 roku, osiadły w Konstantynopolu.

WYSTAWA POLSKA W KONSTANTYNOPOLU. Do Berlina donoszą z Konstantynopola, że otwarcie w tym tygodniu w Konstantynopolu polskiej wystawy przemysłowej uważane jest przez całą prasę turecką i przez prasę innych państw za wielki sukces przemysłu polskiego. Prasa turecka donosi o zawarciu wielu już transakcyj, które jednak będą mogły być przeprowadzone po zawarciu polsko-tureckiego układu w sprawie obrotu kredytowego i płatniczego.

NA UROCZYSTOŚCI MUZYCZNE I TEATRALNE, mające we wrześniu odbyć się w Wiedniu, zgłosiło się z Polski 1200 uczestników.

RABUNEK W POCIĄGU. Z Ołomuńca donoszą 16 bm.: Wczoraj wieczór w pociągu pospiesznym Warszawa-Praga niedaleko Ołomuńca — wszedł do przedziału sypialnego, w którym znajdował się warszawski kupiec Schoenbrunn z żoną, młody człowiek pod pozorem kontroli. Po jego odejściu podróżni stwierdzili brak 8000 dolarów, pewnej sumy złotych polskich, oraz kosztowności wartości 100.000 koron czeskich. Mimo natychmiastowego zatrzymania pociągu i przeszukania okolic nie udało się wpaść na ślad złodzieja.

ZAMACH NA RADICZA. Z Zagrzebia donoszą, że na znanego przywódcę opozycji Radicza usiłowano wykonać zamach morderczy. Sprawca zamachu został aresztowany.

KATASTROFA KOLEJOWA. Z Paryża donoszą: Pociąg pospieszny z Madrytu zderzył się z pociągiem pospiesznym z Bordeaux. 18 podróżnych zabitych i wielu rannych.

TRZĘSIENIE ZIEMI W TURKIESTANIE. Do Moskwy donoszą o trzęsieniu ziemi w okręgu Fergan (Turkiestan). 3100 domów zniszczonych. Leżąca w ognisku trzęsienia wieś Pokrowskoje została zupełnie zniszczona. Z 600 budynków pozostało cztery. Ogółem straciło życie 40 osób.

MIĘDZYNARODOWY SPIS CZASOPISM. Powszechnie znane biuro ogłoszeń p. f. Rudolf Mosse wydaje w roku bieżącym katalog czasopism całego świata. Towarzystwo reklamy międzynarodowej w Warszawie, które mając generalną reprezentację f. Rudolf Mosse na Polskę, objęło redakcję działu polskiego, zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich pism polskich codziennych i fachowych, o możliwie szybkie przesłanie pod adresem Towarzystwa (ul. Marszałkowska 124) numerów okazowych oraz dokładnych danych, dotyczących cen ogłoszeń i nakładu.

† Andrzej Szyjewski

Andrzej Szyjewski, uczestnik powstania z r. 1863, założyciel i em. dyrektor drukarni Związkowej, przeżywszy lat 83, zmarł w niedzielę 17 bm.

Śp. Andrzej Szyjewski przez całe życie świecił przykładem jako wzór prawości, pracy i poświęcenia dla drugich. Gorący patrjota, nie tylko wziął udział w powstaniu, lecz do ostatniego momentu życia żywo interesował się losem ojczyzny tak dalece, iż troska i niepewność o byt niepodległy Polski w czasie wojny światowej stargały mu siły.

Drugim terenem jego pracy było podniesienie znaczenia drukarstwa w Krakowie i zapewnienie dobrobytu swoim towarzyszom. Jako dzielny organizator wśród najtrudniejszych warunków przeprowadził dwa zamiary: stworzenie emerytalnego drukarskiego stowarzyszenia „Siła", którego długie lata był prezesem i założenie robotniczej drukarni Związkowej. Przed 43 laty skupił grono towarzyszy i trochę kapitału, a przez usilną zapobiegliwość, z poświęceniem własnego szczęścia domowego, doprowadził do tego, iż drukarnia ta uzyskała wybitne stanowisko w zawodzie drukarskim i umieściła się we własnym lokalu. Sterany fizycznie przed paru laty usunął się od kierownictwa drukarni, lecz do ostatniej chwili interesował się jej losem.

„Nowa Reforma" przez długie lata była klientką „Drukarni Związkowej", zostającej pod dyrekcją śp. Szyjewskiego. Przez cały ten czas umiał śp. Szyjewski wytworzyć i utrzymać stosunek wzajemnej życzliwości drukarni do dziennika, z uwzględnieniem obopólnych interesów. Dziennik nasz zachował też z tych czasów wdzięczne dla śp. Szyjewskiego wspomnienie.

Cześć Jego pamięci!

Z krakowskich teatrów

PREMJERA W „BAGATELI". Dzisiejszą premjerę, którą artyści warszawscy w osobach pp. Lody Regińskiej, Alicji Reńskiej, Walerego Jastrzębca, Eugenjusza Koszutskiego, Ludwika Latajner-Lawińskiego. Marjana Rentgena i Marka Windheima, nazwali „Co śpiewają i tańczą w Warszawie i Paryżu", możnaby raczej nazwać wieczorem humoru, śpiewu tańca i satyry, goście bowiem nasi przygotowali taki program, że nawet najbardziej opornych do łez rozśmieszą; wszystkie aktualności doby obecnej jak Violetera, Katarzyna, Manon, Do Bagateli, Schimmy bolszewickie. Rendez vous (zlokalizowane), to wszystko składa się na dzisiejszą premjerę, no i przedewszystkiem cienie czarodziejskie. Wczorajsza próba cieniów ze specjalnie przybyłym z Wiednia mechanikiem wypadła świetnie.

REPERTUARY:

TEATR „BAGATELA"

Poniedziałek. 18 bm.: „Co śpiewają i tańczą w Paryżu i w Warszawie".

Wtorek, 19 bm.: „Co śpiewają i tańczą w Paryżu i w Warszawie".

Środa, 20 bm.: „Co śpiewają i tańczą w Warszawie i Paryżu".

Czwartek, 21 bm.: „Co śpiewają i tańczą w Warszawie i Paryżu".

Piątek, 22 bm.: „Co śpiewają i tańczą w Warszawie i Paryżu".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

WARSZAWA: „Kapitan Kidd", 11 aktów, dwie serje razem (Edie Polo).

UCIECHA: „Tancerz", dramat w 10 aktach, dwie serje razem.

WANDA: „Kiedy kobieta milczeć nie może", dramat w 6 aktach.

REDUTA: „Czerwony młyn", 6 aktów i „Mimowolna zbrodnia" 6 aktów.

SZTUKA: „Dziecko grzechu", dramat w 7 akt.

Ze sportu

SPARTA — CRACOVIA 0:0.

Wczorajsze zawody krakowskie należą bezwzględnie do najbardziej zajmujących zawodów tegorocznego sezonu. Tempo gry przez cały czas zawodów nadzwyczaj ostre, widoczne wysiłki obu drużyn celem uzyskania przewagi nad przeciwnikiem, paraliżują się wzajemnie. Sparta miała chwilami mistrzowskie wprost pociągnięcia i kombinacje i tylko nadzwyczajny zapał i ambicja Cracovii przy umiejętnem wyzyskaniu słabych stron przeciwnika pozwoliły Cracovii uzyskać wynik remisowy. Może w piątej minucie po rozpoczęciu matchu po ostrem zetknięciu się z graczem Cracovii pada gracz Sparty Ferd. Hajos na ziemię ze złamaną nogą. Po chwilowej przerwie gra zaczyna toczyć się jeszcze w zaostrzonem tempie.

Gwałtowne obustronne ataki albo kończą się autem, to też gwizdek sędziego nie milknie ani na chwilę, albo też grzęzną w rękach bramkarzy. Atak Cracovii pracuje bardzo wydatnie. Kałuża i Sperling mieli swój dzień. Zwłaszcza Kałuża oddał kilka bardzo ładnych strzałów do bramki Sparty z odległości 20 do 30 metrów, poprzez linię obrony przeciwnika, które jednakże pochwycił nadzwyczaj bystry, a przytem spokojny bram-

karz Sparty. Popiel również miał swój dzień, obroniwszy bramkę przed dwoma czy trzema strzałami, oddanemi z nadzwyczaj bliskiej odległości. To też spotkała go za to zasłużona nagroda, albowiem rozentuzjazmowany tłum zniósł go na rękach wśród okrzyków z boiska.

Wogóle w dniu wczorajszym publiczność krakowska brała żywy udział w zawodach, orjentując się dobrze w sytuacji. Czesi grali początkowo dosyć brutalnie, jednakże wkrótce się zmitygowali pod wpływem ostrych lecz sprawiedliwych decyzyj p. Ziemiańskiego, który prowadził zawody nadzwyczaj sumiennie i energicznie. Jednakże do końca zawodów Czesi kłócili się i protestowali, zirytowani najwidoczniej tem, iż najmniejszy faul nie uszedł oka sędziego, co powodowało ciągłe przerwy w grze.

Po przerwie gra toczy się w jeszcze ostrzejszem tempie niż poprzednio, Cracovia zupełnie niezmęczona nietylko wstrzymuje wszelakie ataki Sparty, ale nawet przechodzi do ofensywy i chwilami posiada lekką przewagę. W ostatnich 10 minutach gra staje się nadzwyczaj nerwowa, obie strony pragną za wszelką cenę uzyskać punkt honorowy, jednakże tyły obu drużyn pracują nadzwyczaj ofiarnie i match kończy się wśród oklasków dla Cracovii, wynikiem remisowym. Sparta wystąpiła w swoim pełnym składzie z Kadą w środku pomocy.

ZAWODY REPREZENTACYJNE LWOW—WARSZAWA 2:1 (2:0). Ze Lwowa donoszą: Bramki dla Lwowa strzelili Steyerman i Garbień; dla Warszawy Grabowski. Najlepsi na boisku Kuchar (Lwów) i Domański, bramkarz (Warszawa). Sędziował p. Obrubański z Krakowa b. dobrze. Zawody odbywały się o wielki puhar srebrny red. „Wieku Nowego".

ZAWODY VASAS—Ł. K. S. W LODZI 2:1 (0:1) W pierwszej połowie gry Łodzianie mają lekką przewagę, atakując głównie lewą stroną, gdzie odznacza się doskonały Śledź. W 31 min Feyer z podania Gabrycla strzela pierwszą bramkę. Po przerwie w 28 minucie prawy łącznik gości silnym strzałem wyrównuje. W kilka minut potem za faul Karasia sędzia dyktuje rzut karny, z którego Węgrzy uzyskują zwycięską bramkę. Pod koniec gry Ł. K. S. silnie atakuje, jednak bez skutku. Najlepszymi z Ł. K. S. byli Karaś i Śledź.

NEMZETI S. C.—ROŻDZIEŃ 2:2 (1:1). Młoda drużyna górnośląska, która rozegrała pierwszy międzynarodowy match, doskonale się trzymała. Węgrzy wykazali wiele słabych stron. Bramki dla drużyny „Rożdzień" zdobył Niebalinski i Pohl. Sędziował red. Orwicz.

LANGE ZWYCIĘŻA ZUCHETTIEGO W WARSZAWIE. W wielkich zawodach międzynarodowych cyklistów w matchu za motorami na przestrzeni 10 klm. pomiędzy Włochem Zuchetti a Langem (Polska) zwyciężył Lange o 1½ okrążenia toru w czasie 9 min. 41·8 sek.

OTWARCIE SEZONU WYŚCIGÓW KONNYCH W PIOTRKOWIE. Wczoraj rozpoczął się w Piotrkowie sezon wyścigów konnych przy nadzwyczaj licznym zjeździe sfer ziemiańsko-hodowlanych. — Piotrków urządził w tym roku wzorowo trybuny, przystroił je w liczne chorągiewki, tor znakomity. Orkiestra wojskowa przygrywa podczas gonitw. Napływ publiczności z Warszawy nieliczny ze względu na brak specjalnych pociągów.

(s) **NAGRODY ZA CELNE STRZELANIE DO TARCZY.** W konkursowem strzelaniu oficerów załogi krakowskiej, odbytem w dniu 14 bm. na strzelnicy na Woli Justowskiej nagrody otrzymali następujący zawodnicy: por. Schreyer (zegarek), mjr Żelawski (zegarek), mjr Glodziński (papierośnica), kpt. Wiertek (lornetka), por. Kwieciński (papierośnica), por. Kiecoń (browning), kpt. Nowak (browning), por. Daszewski (flobert), kpt. Markiewicz (uzdę), kpt. Mężyk (budzik), kpt. Ustupski (wazon), por. Pieńkowski (żywego prosiaka). Dziewiętnastu oficerów otrzymało dyplomy.

Nagrody zakupione zostały ze składek oficerskich. Jedną nagrodę zakupiło miasto (papierośnica). Nadto Tow. Strzeleckie zakupiło szablę z odpowiednim napisem, która wręczona została urzędnikowi podoficerów. Podczas obu konkursów, tj. podoficerów i oficerów ogólną sensację budziły dwa żywe prosiaki, które ofiarowali dostawcy wojskowi.

Anglja cieszy się z wyniku konferencji

Uznanie dla Herriota i Marksa

(Telefonem od naszego korespondenta).

Londyn, 18 sierpnia. Przeważna część dzisiejszej porannej prasy angielskiej wyraża **żywą radość z powodu pomyślnego zakończenia konferencji londyńskiej.** „Times" pisze, że **największą zasługę** w sprawie doprowadzenia rokowań do dodatniego wyniku **położyli** przewodniczący delegacji francuskiej i niemieckiej **Herriot i Marks.**

—oo—

Warszawa, Gdańsk, Lwów, Białystok, Dęblin

oto centra szpiegostwa bolszewickiego w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 sierpnia. Dzisiejszy „Express Poranny" podaje za paryskiem pismem emigracji rosyjskiej, „Wieczernieje Wremja" dalszy ciąg sensacyjnych rewelacyj **byłego sekretarza sowieckiej komisji repatrjacyjnej Pokrowskiego,** na temat **akcji szpiegowskiej, uprawianej przez poselstwo sowieckie w Warszawie.**

Akcją tą **kieruje drugi sekretarz** poselstwa sowieckiego, **Ługanowskij,** a **sieci szpiegowskie** obejmują **całą Polskę, oraz obszar wolnego m. Gdańska.** Centralami akcji szpiegowskiej w Polsce, poza Warszawą, są: **Białystok, Lwów i Dęblin.** Po ustąpieniu posła rosyjskiego w Warszawie, **Karachana,** następca jego, **Obołeńskij,** postanowił postępować ostrożniej ze względu na energiczną a celową kontrakcję polskiej policji politycznej. Przez czas dłuższy nie utrzymywano łączności z komunistami polskimi i tylko **w najważniejszych wypadkach agenci poselstwa sowieckiego widywali się z komunistami polskimi w Rzymskiej łaźni na Krakowskiem Przedmieściu.**

Rząd sowiecki domaga się usunięcia z Rosji sześciu urzędników polskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 sierpnia. Dzisiejszy „Robotnik" przynosi dalsze szczegóły **aresztowania i szykanowania polskich urzędników państwowych w Rosji sowieckiej.** Poza znanem już aresztowaniem ekspertów komisji reewakuacyjnej, prof. **Sochaniewicza,** inż. **Stanisławskiego,** oraz urzędniczki generalnego konsulatu polskiego w Mińsku, p. **Kudlińskiej, rząd sowiecki zażądał od poselstwa polskiego, aby Moskwę opuściło 6 osób ze składu polskich placówek konsularnych w Rosji.** Dla uzasadnienia tego żądania, rząd sowiecki nie podał **żadnych motywów.**

Między innymi władze sowieckie zażądały usunięcia z Moskwy attaché tamtejszego poselstwa, pp. **Próchnickiego i Brandta.**

Ma to być odwet **za wysłanie z Polski kilku „dyplomatów" sowieckich,** którzy zajmowali się u nas **wysadzaniem prochowni, urządzaniem zamachów i agitacji.** Bolszewicy zażądali usunięcia najlepszych urzędników, chcąc w ten sposób utrudnić pracę polskim placówkom w Rosji. „Robotnik" atakuje ministerstwo spraw zagranicznych za niewytłomaczone milczenie w tej sprawie i domaga się **energicznej akcji rządu.**

—oo—

Nowe bandyckie dywersje sowietów

Zapowiedź dalszych napadów na nasze pogranicze

Wzmożona akcja dywersyjna na terenie Polski ma się rozpocząć **w pierwszej połowie września z siedliska głównego band, Mińska.** — W związku z tem niejaki **Bacieczko,** znany organizator i naczelnik jednej z band dywersyjnych, udał się do Siemierzewa, po stronie sowieckiej, na mającą się odbyć konferencję naczelników band, celem omówienia sposobów sterroryzowania ludności nadgranicznej i władz polskich dla skutecznego wykonania roboty destrukcyjnej. W początkach projektowane są napady **na większe objekty kolejowe i mosty.** Podobno w Mińsku są już zapowiedziane napady na powiaty: **słonimski i łuniński.**

„Kurjer Por." otrzymuje z Wilna następujące informacje:

Bandy dywersyjne projektują napad **na Rakowice.** Banda ma się rozdzielić na dwa nierównej siły oddziały. Mniejszy ma uderzyć **na dwa domki policyjne** w pobliżu Wołmy, celem ściągnięcia na siebie okolicznych sił wojskowych i policyjnych. Wówczas drugi, większy oddział winien dokonać napadu na Wołmę lub Rakowice.

Przygotowania do tego napadu były czynione poprzednio. Już 30 lipca żołnierz bolszewicki o godz. 2 po południu **strzelił do pełniącego służbę na posterunku koło Wołmy policjanta, raniąc go ciężko.** Również w tamtych stronach posterunkowy Józef Góra **został porwany przez 6 konnych i 3 pieszych żołnierzy bolszewickich,** którzy przeszli granicę pomiędzy słupami Nr. 890 i 891.

—oo—

TELEGRAMY

Irlandja dąży do zupełnej niepodległości

Londyn, 1[illegible] (AW). Wypuszczony niedawno na w[illegible] De Valera oświadczył w swej pierwszej mowie, iż **republika irlandzka dąży do zupełnej niepodległości.** Należy użyć do tego celu **wszystkich możliwych środków.** Irlandczycy nie zgodzą się teraz stanowczo na ingerencję obcych. **Chwilowo mogą być zmuszeni do pogodzenia się z pewnemi koniecznościami,** jednak nie wyrażą oni swej zgody na

Rząd Jugosławji przeciw Radiczowi

Belgrad, 18 sierpnia. (AW). Prasa zbliżona do obecnego rządu rozpoczęła kampanję przeciwko Radiczowi, zwracając mu uwagę, że próba porozumienia, podjęta przez obecny rząd, jest ostatnią i dążenia do rozluźnienia ludności królestwa S. H. S. muszą się skończyć. W Belgradzie akcja ta wywarła silne wrażenie.

Autonomja Chorwacji z wicekrólem na czele

Belgradzka „Politika" donosi, że rząd jugosłowiański zamierza udzielić Jugosławji **obszernej autonomji. Książę Paweł Karageorgiewicz mianowany ma być wicekrólem Chorwacji.**

Ubezpieczenie pracowników umysłowych od bezrobocia

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 sierpnia. Komitet wykonawczy **polskich pracowniczych zrzeszeń zawodowych** opracowuje zasady ogólno-państwowego zjazdu zrzeszeń pracowników, który ma się odbyć w październiku b. r. w Warszawie. Celem zjazdu ma być zastanowienie się nad **sprawą ubezpieczenia pracowników biurowych od bezrobocia.** Ponadto komitet domaga się **natychmiastowej doraźnej pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych** i zabiega w ministerstwie pracy o przyznanie odpowiednich funduszów.

Zjazd budowniczych polskich w Katowicach

Katowice, 18 sierpnia. PAT. W dniu wczorajszym odbył się w Katowicach zjazd delegatów Związku stowarzyszeń **samodzielnych budowniczych Rzeczypospolitej polskiej.** Na wniosek przewodniczącego zjazdu, adwokata Chabilskiego, uchwalono jednogłośnie wysłać do ministra przemysłu i handlu depeszę następującej treści:

„Prezydjum zjazdu delegatów stowarzyszeń budowniczych w Katowicach przesyła na ręce p. ministra z okazji rozpoczęcia obrad nad unifikacją przemysłu budowlanego wyrazy czci i hołdu dla rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej polskiej".

Toczące się pod fachowem przewodnictwem syndykatu warszawskiego Związku przemysłowców budowlanych adwokata Chabilskiego obrady, dotyczące spraw aktualnych, mających wielkie znaczenie dla przyszłego rozwoju budownictwa w naszem państwie, zjazd upoważnił adwokata Chabilskiego do rozpoczęcia starań w celu utworzenia i zalegalizowania **organizacji centralnej Związków budowniczych w Warszawie.**

Co uchwalił zjazd strażacki w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 sierpnia. Na wczorajszem ostatniem posiedzeniu zjazdu Straży pożarnych z całej Rzeczypospolitej uchwalono cały szereg wniosków i rezolucyj, z których najważniejsze są:

Wniosek, zalecający Radzie naczelnej **przygotowanie projektu obrony przeciwpożarowej większych miast** przy udziale sił ochotniczych. Uchwalono dalej żądać **założenia szkoły pożarniczej,** zwołać nadzwyczajny walny zjazd w roku przyszłym **we Lwowie** ze względu na 50-dziesięciolecie Małopolskiego Związku Straży Pożarnej. Postanowiono opracować warunki organizacji **harcerskich drużyn pożarnych przy strażach, obronę pożarną zakładów szkolnych** i szerzenie wiedzy pożarniczej w szkołach. — Wkońcu przyjęto szereg wniosków co do **większej sprawności zawodowej i ujednostajnienia organizacji straży na całym obszarze państwa.**

Trzecie zawalenie się domu w Warszawie

W ciągu bieżącego miesiąca zdarzyła się w Warszawie już trzecia katastrofa budowlana. Zawalił się mianowicie stary parterowy budynek, stojący w podwórzu domu przy ulicy Mostowej l. 5, a zamieszkały tylko przez rodzinę 1 lokatora, szewca. Wczoraj o godzinie 8 rano lokator ów, Sztajnwasser, usłyszał trzask i zauważył opadający tynk. Zaalarmował więc rodzinę i wybiegł wraz z żoną i dziećmi na podwórze. W tej chwili runął pułap i sufit.

„Nagość bez listka" na ulicach w Warszawie

Wczoraj ulica Chmielna w Warszawie była widownią niezwykle skandalicznej awantury. Oto przed domem pod l. 92 ukazała się na ulicy dziewczyna lekkiego prowadzenia, Przybyszewska, zupełnie pijana i w stroju, dokładnie naśladującym prababkę Ewę, jednakowoż bez tradycyjnego listka figowego. Policjantowi z trudem udało się ulokować panienkę w dorożce i odwieść do komisarjatu, gdzie zeznała, że uczyniła to, chcąc się zemścić na kochanku.

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— **Najbliższe rozporządzenia skarbowe,** które będą wydane, są następujące: o obrocie czekowym, o obrocie wekslowym, o nadzorze nad bankami, o wywozie kruszców.

— **Do strajku robotników portowych w Gdańsku** przyłączyli się robotnicy placowi i wyładowcy. Wskutek rozszerzenia się strajku, przemysł drzewny ponosi znaczne straty.

— **Onegdaj nadszedł z Warszawy** do oddziału krakowskiego Banku Polskiego znaczniejszy transport bilonu.

— **Do dnia dzisiejszego ma być zapłacony podatek od obrotu,** osiągniętego w lipcu dla przedsiębiorstw przemysłowych, kategorji I—V i handlowych I—II.

— **Bank Polski w Krakowie zostanie ostatecznie przeniesiony** do nowego gmachu przy ul. Basztowej najdalej do dnia 1 września.

— **Przemysłowcy górnośląscy wyjeżdżają do** Warszawy celem przeprowadzenia ostatecznych rokowań z rządem w sprawie gospodarczej pomocy rządu na rzecz przemysłu górnośląskiego.

— **Przemysł nadreńsko-westfalski zawarł umowę z British Empire Steel-Corporation** posiadającą kopalnie rudy w Kanadzie na dostawę 100.000 do 125.000 ton rury, która ma być dostarczoną w listopadzie i grudniu 1924.

— **Jednoroczny kurs dla instruktorów i nauczycieli rolniczych** rozpocznie państwowa szkoła gospodarstwa wiejskiego w Cieszynie.

— **Ministerstwo skarbu upoważniło P. K. O.** do przedterminowego skupu 6% złotych bonów skarbowych płatnych w myśl ustawy dopiero 15 grudnia 1924 za odpowiedniemi podaniami. Wysokość skupu została ustalona na 100 złotych dziennie od osoby.

Bierność naszego bilansu handlowego w marcu i kwietniu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Ogłoszony dziś **bilans handlowy za marzec i kwiecień b. r. wykazuje nadwyżkę przywozu nad wywozem.** Wywóz nasz w marcu przedstawiał wartość **113,211.000 złotych, przywóz zaś 123,205.000 złotych,** w **kwietniu** wynosiła wartość wywozu **121,381.000 złotych,** przywozu zaś **144,450.000 złotych.** Zestawienie powyższe wykazuje niestety **dość znaczną,** a co gorsza, **wzrastającą bierność naszego bilansu handlowego.**

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 18 sierpnia.

Dolar	—
N. Jork	—
Londyn	—
Zurych (za 100)	98·75 - 98·70
Praga (za 100)	15·50—1[illegible]
Wiedeń (za 100.000)	7·35½
Paryż (za 100)	29·78

Cedula kursowa giełdy krakowskiej

18 sierpnia 1924 r.	W złotych Transakcje dziś	14 VIII
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·71—0·72	0·65—0·62
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	0·58
Ziem. Bank kred. I—IX	0·23—0·25	0·25 0·23
Powsz. Bank kred. I—V	—	0·14—0·12
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	8·00—8·50	—
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·70—0·73	0·63—0·62
Impex I—V	—	—
Bracia Rolniccy I	0·17	—
Pharma I—III	1·35	—
Polski Glob I—IV	—	—
C. Hartwig I—V	—	—
Żegluga Polska I—III	—	—
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	17·85—18·50	16·50—15·50
Cegielski I—IX	1·22—1·30	1·05—1·00
Potęga I—II	—	—
Trzebinia I—IV	1·30	1·32—1·25
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·76—0·79	0·80—0·6[illegible]
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	29·00—30·00	27·10—26·75
Siersza I—IV	8·80—9·00	8·25—8·00
Tepege I—IV	4·80—5·00	4·50—4·25
Polska Nafta I—III	0·72—0·74	0·65—0·57
Pokucie I	0·70	0·65
Oikos I IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	1·30—1·50
Syndykat koszyk. I—III	0·17	—
Niemojowski I	—	1·10—1·75
Ryngraf I—II	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	12·00—13·50	12·[illegible]0 10·50
Azot	—	—
Terropol	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·35—0·36	0·35—0·28
Ćmielów I—II	1·20—1·30	1·00—0·93
Krakus I—VI	1·10—1·60	1·30 1·15
Chodorów I—V	9·50—9·8	9·00—8·50
Chybie	13·50—14·00	13·50—13·00
A. Piasecki	—	1·60—1·50
Lud. Zakł. Garb.	—	—
Kapelusze Myślenice	—	—
Lamiesz I II	—	—
Gazy ziemne I—II	—	—

Kraków, 18 sierpnia.

Po trzechdniowej przerwie rozpoczęło się dzisiejsze zebranie w dziale efektów bardzo mocnem usposobieniem. Przy silnem zainteresowaniu robiono dużo po daleko wyższych kursach od ostatnich czwartkowych, w miarę jednak jak nadchodziły wiadomości z Warszawy i Wiednia, słabszych, tendencja i u nas poczęła się kształtować słabiej i zapał cokolwiek złagodniał. Niemniej zyski kursowe są znaczne.

W dewizach ruch mały. Przy dużej ilości towaru, brak odbiorców. Zurych, Paryż i Praga mocniej.

Na pogiełdziu bez zmian i ruch mały. Jaworzno drob. 34, grube 31·50—31, Gazy zach. 6, Nitrat 0·54—0·55, Len 1·15, Lokomotywy 1·05, Nafta Krosno 0·64, Nobel 2·90.

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 18 sierpnia 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	10·10—10·90
Bank Zw. Sp. Zar.	7·75—8·00
Cegielski	1·12—1·15
Parowozy	0·72
Starachowice	5·10—4·65
Zieleniewski	17·05—18·00
Żyrardów	58·00—60·00
Haberbusch	8·50—8·60
Nafta Polska	0·80—0·85
Spirytus	3·00—2·85
Chodorów	9·50—9·2[illegible]
Ćmielów	—
Nobel	2·90—2·85
Ursus	4·75
Bank Przem. Lwów	0·70

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 18 sierpnia. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron: Śląski Bank Eskontowy 6, Bank Hipoteczny 13, Siersza Górnicza 108, Fanto 250, Galicja 1·450, Nafta 240, Schodnica 310.

Giełda zurychska

Zurych, 18 sierpnia. (PAT). Otwarcie giełdy: Holandja 207·40, Nowy Jork 528·78, Londyn 24·09, Paryż 30·30, Medjolan 23·95, Praga 15·77½ Budapeszt 0·0070, Bukareszt 2·40, Belgrad 6·60, Sofja 3·87, Wiedeń 0·0074 3/4.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Przed konferencją państw sukcesyjnych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Praga, 18 sierpnia. „Narodni Listy" zamieszczają wiadomość, że jugosłowiański minister spraw zagranicznych, **Marinkovicz, stara się** o spotkanie **z drem Beneszem jeszcze przed konferencją państw sukcesyjnych,** która odbędzie się prawdopodobnie **z początkiem września w Wiedniu.**

Morderców Erzbergera nie ujęto

(Telefonem od naszego korespondenta).

Budapeszt, 18 sierpnia. Policja stwierdziła, **że trzej młodzi ludzie,** przebywający **w domu posła Gömbösa, nie są mordercami Erzbergera.** Wszyscy trzech są zbiegami politycznymi z Niemiec, a jeden z nich jest narzeczonym siostry Gömbösa.

Po zamknieciu kroniki

POLITYK ANGIELSKI W WARSZAWIE. Do Warszawy przybył Harrison, wybitny dziennikarz angielski, polityk radykalno-liberalny, kontrkandydat Lloyd George'a w roku 1922.

OFICER ZABITY PRZEZ EKSPLODUJĄCY NABOJ ARMATNI. Przy próbnem, przygotowawczem strzelaniu do uroczystego obchodu „Cudu nad Wisłą" w koszarach 24 p. artylerji polnej w Jarosławiu wskutek defektu działa eksplodował w lufie nabój, rozrywając ją w strzępy.

Odłamki armaty ugodziły obok stojącego porucznika Amrożka, zabijając go na miejscu, zaś plutonowy Zając i jeszcze jeden kanonier doznali ciężkich poranień. Tragiczny wypadek wywołał wśród obywateli Jarosławia przygnębiające wrażenie i żal po w tak tragiczny sposób uśmierconym por. Amrożku, który znany był w szerokich sferach tamtejszego towarzystwa.

BRATOBÓJSTWO. We wsi Sokoli, w powiecie mościskim, zdarzył się tragiczny wypadek bratobójstwa. Od dłuższego czasu dwaj bracia, Mikołaj i Michał Ilków, toczyli ze sobą spór o łąkę, zapisaną im przez ojca. W tym roku skosił łąkę młodszy brat, Michał, wskutek czego starszy, Mikołaj, popadł w taką złość, iż przybył do Michała i zadał mu grabiami dwa tak silne ciosy, iż napadnięty zginął na miejscu. Mikołaja Ilko aresztowała policja i odstawiła zbrodniarza do sądu.

STRAJK RZEŹNIKÓW LWOWSKICH. Rzeźnicy lwowscy strajkują. Większą część jatek zamknęli, chcąc ponownie zblokować Lwów i dążyć do wygłodzenia ludności. Na placu Halickim zamkniętych było przez dwa dni ubiegłe dwadzieścia kilka jatek, podobnie działo się na placu Krakowskim, placu św. Antoniego, św. Teodora, Gosiewskiego i Unji Brzeskiej. Tym sposobem rzeźnicy „protestują" przeciw karaniu ich za lichwę.

BEZROBOCIE W NIEMCZECH. Jak z Berlina donoszą, liczba pobierających zasiłki bezrobotnych na terytorjach nieobsadzonych Niemiec w czasie od 15 lipca do 17 sierpnia br. wzrosła z 277 tysięcy na 328 tysięcy, to znaczy o 18%. Liczba pobierających dodatki (uprawnieni do pobierania zasiłków członkowie rodzin bezrobotnych) wzrosła w tym samym czasie z 355 tysięcy na 389 tysięcy.

PRZEDSTAWICIELSTWO GDAŃSKICH TARGÓW MIĘDZYNARODOWYCH na Belgję objęła polsko-belgijska izba handlowa w Brukseli.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI

HALA LICYTACYJNA, Bracka 6, Tel. 2408 Stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i bronzów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycja także w językach obcych.

APARATY I PRZYBORY FOTOGRAF.

B. FUROWICZ
SŁAWKOWSKA 3
(Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

APTEKI

FIGOL »JAHR«
idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych.
Główny skład:
Apteka Gralewskiego
Kraków — Tel. 402

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY

M. LEITNER
Rynek gł. 34

ARTYKUŁY GOSPODARCZE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
najlepsze mydła do prania, wyr. szczotkarskie wszelkiego rodz. Ceny konkurencyjne!

BANKI

A. HOLZER
Dom bankowy i kantor wymiany
UL. ŚW. GERTRUDY 11

Bank Małopolski S. A.
Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy
S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2100 i 4124
Załatwia wszelkie czynności bankowe najkorzystniej, przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy
T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie. Florjańska 32
Załatwia wszelkie tranzakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA

H. Bałabuszyńska & F. Wojas
ul. Szewska 10

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

FABRYKA bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego L. 15.

Bielizna damska i męska
KAROL JAROSZ
Florjańska 35. Tel. 2329.

NA RATY!
A. MAJBRUCH
UL. MIODOWA 14

J. NOWAK
FLORJAŃSKA 14
Bielizna — wyprawy — płótna

M. Pietroń i Synowie
ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „egipska", tkana na miarę. Gen. zast. „Spezial-Wäsche, Wien. STEFAN PIETROŃ Karmelicka 12.

Bracia Sperber
Rynek główny 30

L. SZCZERBA
Florjańska 40

Hugo Weinmann
Starowiślna 6

BIURA SPEDYCYJNE

WŁADYSŁAW ROPSKI
Centrala: Rynek Gł. 39 A—B.
Filja: Rynek Gł. 30 C—D.
Biuro kupna, sprzedaży realności majątków ziemskich, sklepów i t. p. oraz biuro ogłoszeń. Telefon 4102 i 3529.

BROŃ

K. GLINIECKI I SKA
Szewska 2
warsztat rep. ul. Karmelicka 8
filja Kowel, Kolejowa 63

BROWARY

Browar Okocim
reprezentacja:
ul. Jana 5. Tel. 195.

CERATY

Na stoły i meble
do nabycia w firmie
Przemysł Linoleum i Cerat
Rynek 10.

CUKIERNIE

P. MAURIZIO
Rynek główny 38

J. Noworolski
Sukiennice

CUKRY

FABRYKA
A. PIASECKI S. A.
Rynek 27 i 47.

Pierwsza Małopolska Fabryka warsz. cukrów i marmolady S. z o. o. Podgórze, Kącik 10. Tel. 2040. Sklep fabryczny Starowiślna L. 1 vis à vis gł. poczty.

DELIKATESY

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
świeże masło deserowe, bryndza liptowska, konfitury, czekolady, ciastka.

J. CYANKIEWICZ
Sławkowska 24.
Wina nat. konserwy rybne i mięsne

A. HAWEŁKA
Rynek 34.
Towary kolonjalne, wina, wódki i koniaki

K. HUET
UL. FLORJAŃSKA 23
POKOJE DO ŚNIADAŃ

H. Oskarbski, T. Małczewski i S-ka
ul. Szewska 2.

FR. PAWŁOWSKI
Róg plant. - Szewska 27.
Ciasta, wódki, likiery.
Świeże masło deserowe.

DROGUERJE

J. WILKOSZ
KARMELICKA 14.
Zioła lecznicze. - Chemikalja

FARBY, LAKIERY

FR. LENERT
SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 104.
Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei.

TOW. HANDLOWE
„REIM" S-KA AKC.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

S. Wojciechowski & R. ŻAK
Karmelicka 21, telefon 3528.

A. ZEMBRZYCKI
FLORJAŃSKA 9
przybory malarskie, farby olejne „A. Lefranc Paris" pendzle, płótna.

FORTEPIANY

Helena Smolarska
Szewska 9 Telef. 4365
Wyłączne zastępstwo firm.
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Józef Witek
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389.

FRYZJERNIE

JAN NIEŻYŃSKI
Fryzjer damski.
Perfumerja, salon kosmetyczny.
PLAC WW. ŚWIĘTYCH 11

FUTRA

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER
A. JACHIMSKI
ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek
kuśnierz
ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy H. i R. Moor
uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
Kraków, ul. Grodzka 13.

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska
G. SPRUNG
Grodzka 30. — Tel 2478.

GALANTERJA

Leserkiewicz i Ska
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański 2

E. Ostaszewski i E. Mayer
Rynek gł. 5.

LEON RECHT
UL. GRODZKA 20
krawaty, galanterja męska.

A. TESLAR
29 Sukiennice 30
galanterja, konfekcja damska i męska — poleca również wykwintne delikatesy.

GARAŻE

AUTO - PALAIS W. Rippera ul. Smoleńsk 31, Telef. 107 pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu

HOTELE

Hotel Francuski
ul. Pijarska 4

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5

HOTEL NARODOWY
POSELSKA 22. — TEL. 3022.

Hotel „Polonia"
Basztowa 25

HOTEL POLSKI
Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY
z komfortem urządzony
HOTEL POD RÓŻĄ
ulica Florjańska L. 14.
Telef. 2263. Telef. 2263.

HOTEL SASKI
Sławkowska 3. Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

„AGRODYNAMO"
inż. T. Kleczewski
Jagiellońska 6. Tel. 3566.

INŻ. PIOTR KRÓL, Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wiślna 2, tel. 3030. Wszelkie urządzenia oświetlenia elektrycz. i przeniesienia siły, oraz telefony i t. p.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

Leopold Hutterer
Grodzka 44/R.

JUBILERZY ZŁOTNICY

Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze **M. Jakubowski, Sukiennice 26—27.**

Jakób Lipski
Sławkowska 8.

KAPELUSZE

Najnowsze modele wiedeńskie. Kapelusze filcowe, przybory modniarskie
JADWIGA CYPES, POSELSKA 20
Ceny konkurencyjne

Męskie i damskie oraz obuwie
L. HOCHSTIM
ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

KAWIARNIE

»CENTRALNA«
ul. Dunajewskiego 1
Telefon 1460

»ESPLANADA«
Karol Wołkowski
ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel"
ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA"
Szpitalna 38, Tel. 2320
vis à vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY

KINO „NOWOŚCI", ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA", — Stradom 15

KOŁDRY

K. Sulikowski
Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA

Włodzimierz Car
Sławkowska 8

J. GOLDMANN
STRADOM 18
Kapelusze, bielizna, krawaty.

NA RATY
GRÜNBAUM i ROTNER
Konfekcja damska i dziecięca. Bielizna damska, męska i dziecięca. Obuwie. Płótna, zefiry, firanki, materjały krajowe i zagraniczne i t. d. Dla P. T. Urzędników i wojskowych rabat. Wielopole 15, vis à vis P. K. O.

Jakób Schmaus
Grodzka 4

Skórczewski i Polakiewicz
Florjańska 13

Z. Zdanowicz
Sławkowska 3. Telef. 516.

KONFEKCJA DAMSKA

W. Bromowicz
Szczepańska 1

KAROL JAROSZ
bluzki i płaszcze.
Florjańska 35. Telef. 2329.

Maison Riette
Sławkowska 25.
Modele. Modele.

Magazyn towarów modnych
S. WURZEL
Rynek gł. 11 w podwórzu „Dom Wenecki"
Kapelusze damskie, oryg. modele paryskie, aksamity, jedwabie.

KONFEKCJA DZIECIĘCA

ADOLF FABER
FLORJAŃSKA 6.
STROJE DAMSKIE

KONIAKI

J. & F. Martell
Cognac
wszędzie do nabycia.
Hurtowna sprzedaż u reprez. Dr Z. Dzikowski, Sp. z o. o. p. Jagiellońska 5. Telef. 3033.

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT

J. Czernecki, Rynek gł. 11
książki szkolne, naukowe, atlasy, mapy, słowniki i t. p.

Dr K. Wł. Kumaniecki
ODBUDOWA PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ
Najważniejsze dokumenty 1912—styczeń 1924. — Cena zł 20. Z przesyłką pocztową zł 21.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

Najnowsze żurnale mód
M. LANDAU
Krzyża 5

Księgarnia
„Nauka i Sztuka"
Podwale 6. Książki szkolne, żurnale.

Księgarnia Polska
mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę
Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L.
św. Anny 5 — Książki szkolne

KOSMETYKI

KREM ŚNIEŻNY
„DERMA"

Oryginalne
WALLACE-KOSMATA
Eau de Cologne Russe
wszędzie do nabycia.

LIKIERY

Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS BOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

LINOLEUM

wszelkiego rodzaju
do nabycia w firmie
PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT
Rynek Główny 10.

MALARZE

KAROL ORLECKI
malarz dekoracyjny, pokojowy i kościelny, oraz pokostniczo-lakierniczy
Łobzowska 15 T. 1520

MANUFAKTURA

BOJARSKI & HEINICH
W WARSZAWIE
Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow. Przemysłowego
JULJUSZA HEINZLA
W ŁODZI
oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE

Tomasz Knobel
Długa 27

MASZYNY DO PISANIA

L. AKSMAN
Szewska 22

„Cichy Remington"
Model 12.
Florjańska 14. Tel. 2263.

MASZYNY DO POWIELANIA

Rudolf Nowak
Grodzka 44. Tel. 3541

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE ORAZ WOZY GOSPOD.

JAN CHLIPALSKI
Rynek Kleparski 14
— Telefon 4398 —

MEBLE

LEON GOTLIEB
urządzenia pokoi
Rynek gł. 12. Telef. 4498.

M. PLESZOWSKI
MAŁY RYNEK L. 2
TELEFON Nr 4136
poleca:
urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE

„Jerry" Kraków, Florjańska 20
Katowice, Zielona 15
Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE

E. DOBRZYNSKA obecnie B. PYTEL wydaje śniad. obiady i kolacje po przystępnych cenach:
Plac WW. Świętych 10. Tel. 3328.

R. Chmura i R. Zawilińska
ul. św. Jana 13
poleca swą kuchnię doborową.

Mleczarnia Hygieniczna
W. KAPUSTA
św. Anny 7.
Kuchnia jarska i mięsna.

MODNIARSTWO

Najnowsze modele
oraz pracownia
K. Jarosz, Florjańska 35
Ceny przystępne.

DORA KLEIN
Krakowska 6 - Tel. 3211
pol. kapelusze damskie oraz przyb. modniarskie hurt. i częściowo

NACZYNIA

Bernard Greschler
Grodzka 43
Naczynia aluminiowe.

ADOLF SATTLER
GERTRUDY 24.
Artykuły turystyczne i naczynia aluminiowe.

OBUWIE

GIZELA BRAND
obuwie wykwintne damskie i dziecięce
ulica - - Starowiślna l. 6.

M. BOCHENEK
skład obuwia
ULICA STRADOM L. 19

Wykwintne zagran. obuwie
MAREK CZOPP
UL. SZEWSKA 13.

Skład fabryczny pasty do obuwia i podłóg
DOBROLIN
M. Sierotwińska, ul. Sienna 12.

JÓZEF DZIDEK
Tomasza 9, róg Sławkowskiej
— Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHÖNBERG
Szczepańska 5
poleca również kalosze i śniegowce.

ANTONI WILIŃSKI
magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.
UL. ŚW. TOMASZA 18.

Z. ZDANOWICZ
UL. SŁAWKOWSKA 3
Telefon 516

OPTYCY

Teodor Tomaszkiewicz
optyk i mechanik
Florjańska 30.
Wejście z sieni.

K. VOIGT
UL. MIKOŁAJSKA 20
skład towarów optycznych

OWOCARNIE

Główny skład owoców południowych
B. ANIS
Szewska 15. — Telefon 1565.

PERFUMERJE

Teofil Bękner
Sukiennice 20

L. Korzeniowski
Florjańska 22.
Perfumy na wagę.

LESERKIEWICZ
I SKA
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański L. 2

TOW. HANDLOWE
„REIM" S. A.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

Witold Theobald
dawniej Bracia Theobaldowie
Sławkowska 1.

Bracia Weissberg
Krakowska 17
Telefon 1529.

WOJCIECHOWSKI & R. ŻAK
Karmelicka 21. Tel. 3528.

PŁASZCZE GUMOWE

CENY ZNIŻONE!
A. BROSS
Florjańska 44
obok bramy Florjańskiej.

PŁÓTNA

I. WIKLER, STRADOM 5
poleca płótna, szyrtyngi, bieliznę osobistą, stołową i pościelową, zefiry, drelichy i koce z fabryk zagranicznych.

PRALNIE

„TĘCZA"
Centrala: Czarnowiejska 72
Telefon 1471

PRZYBORY PISM.

R. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064.
Magazyn przyborów biurowych.

E. CZAPLINSKI
SZEWSKA 2.

H. GRUENBERG, Wiślna 9.
Tel. 4198 Magazyn papieru, przyb. pism. szkolne i rys.

Wydawnictwo kart artystycz. i Hurtownia papieru
„KRAKUS"
ul. Mostowa 1.

PAPIERNIA SZ. NEUMANN
Dietla 55. Telefon 1019
poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

„PHILATELIA" RYNEK 9
(Pasaż Bielaka), poleca albumy i znaczki pocztowe dla zbieraczy.

A. ZEMBRZYCKI
Magazyn papieru, przyborów szkolnych i kancelaryjnych
Florjańska 9

PRZYBORY WOJSKOWE

J. KASESNIK
Florjańska 20 Telefon 1509
Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych,
materjałów, galanterji, artykułów do podróży i t. d.

oraz wszelkie oznaki strażackie, skautowskie, studenckie, Sokolnicze i t. p. — Hurtownia i detail.
Henryk RECHT
Florjańska 2.

RESTAURACJE

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA
Florjańska 19.

STARY TEATR
ul. Jagiellońska 1.
Filja: „Hotel Francuski", ul. Pijarska 13.

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE

E. KLUSKA
GRODZKA 63.

J. KULLANDA i W. JAWORSKI
DŁUGA 11.

M. i B. Weissberg
Starowiślna 10. — Tel 3058.
Poleca również maszyny do szycia.

ARNOLD
WEISSMANN
SZEWSKA 13.

RĘKAWICZKI

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

RYBOŁOWSTWO

WIKTOR WANDERER
SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

RYTOWNICY

Wytwórnia pieczęci kauczuk. monogramy — herby — podpisy wykonuje
MIECZYSŁAW PREISNER
Rynek główny 7 (w podwórzu).

Atelier art.-rytownicze
EDWARDA SORKINA
Grodzka 58
wykonuje wszelkie zamówienia po cenach niskich.

J. Walenta
Pieczęcie kauczukowe
Sławkowska 3
(Hotel Saski).

SAMOCHODY

BUICK — FORD
Zastępstwo: „Elibor" S. A.
Ł. J. BORKOWSKI
oddz. Kraków, Rynek gł. 26.

SANITARNE

M. Maruńczak
Sławkowska 10
artykuły gumowe, opatrunkowe i chirurgiczne.

TOW. HANDLOWE
»REIM« S. A.
RYNEK GŁ. 37. — TEL. 20.

„SANITARIA"
Sp. z ogr. odp.
Sławkowska 6. - Tel. 3059
instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH

FABRYKA SKÓR
W RYBNIKU
BRACIA ŻUREK
HURTOWNY SKŁAD
UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT

LESERKIEWICZ
I SKA
RYNEK GŁÓWNY 11.
PL. SZCZEPAŃSKI 2.

Tow. HANDLOWE
„REIM" S. A.
Rynek Gł. 37. Tel. 20.

SREBRO-PLATERY

jak również inkrustacje, bronzy i szkła weneckie poleca
M. JAKUBOWSKI
Sukiennice 26-27.

ŚWIECE-MYDŁO

Filja krakowskiej fabryki szczotek i pędzli
Sławkowska 2. — Tel 2128.
Skład świec „GLORJA".

ST. ROŻNOWSKI
Fabr. mydła i mydełek toaletowych
Pędzichów. — Tel. 173.

SZKŁO PORCELANA

W. BAZES
RYNEK GŁÓWNY 35
Krzysztofory

A. EDER
Florjańska 6 — Tel. 2231
specjaln.: porcelana Rosenthala

J. GROSS
RYNEK GŁ. L. 8
lampy elektryczne, porcelana kryształy.

WŁ. TOMASZEWSKI
RYNEK GŁ. 16. TEL. 1148.
u wylotu ul. Grodzkiej.

SZTANDARY

Kopaczyński i Ska
Bracka 2. Telefon 2330.
Pracownia dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE

I. MACHAUF, Dunajewskiego 6 bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, armatur, stali, narzędzi i wszelkich przyborów techn. i elektrotechn. Tel 3001.

TOWARY BŁAWATNE

— NA RATY —
plusze, aksamity, jedwabie, materjały weln. oraz płótna poleca
GRODZKA 60

M. Schenker
Rynek Gł. 15. Tel. 2399

TOWARY KOLONJALNE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
herbata, kawa, wszelkie gatunki mąki węgierskiej i krajowej, ryż cały i t. d.

Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK
Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.

Na raty
JÓZEF EMMER
Rynek gł. 11 „Dom wenecki" w podwórzu.
Konfekcja męska, damska i dziecięca.

NA RATY
A. MAJBRUCH
MIODOWA 14.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej
Ceny o 25% zniżone
S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA

USZCZELNIENIA
skórkowe, fibrowe i gumowe
H. SPIRA
Zwierzyniecka 23. Telefon 4394

WITRAŻE

T. Zajdzikowski
św. Jana 30.

WODY MINERALNE

Karlsbad-Mühlbrunn
wyrobu fabryki
K. Rzącа i Chmurski
ul. św. Gertrudy L. 4
Tańsza przeszło o połowę!
a w skuteczności równa rodzimej.
Do nabycia w aptekach, droguerjach i t. p.

WÓDKI I WINA

Federowicz i Palugyay
Podwale 6. Tel. 123
wytw. win musuj. i hurt handel win, wina mszalne z wł. winnic.

WYSTAWA ARTYSTYCZNA

SALON SZTUKI
Szpitalna 40, telefon 2486.
Meble artystyczne.
Dywany perskie.
Obrazy — Antyki.
Bronzy — Rzeźby.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA

Wiktor Wanderer
ul. Szewska 21
Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.
Szczepańska 1, tel. 1493.

WĘGIEL DRZEWO

A. BLUMENFELD
Pawia 12. Tel. 59
dostarcza hurt. i detal. węgiel z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

Sprzedaż i zastępstwo węgla wyłącznie jaworznickiego
A. GROSS i SYN
Pawia 7 Telef. 1436

Główne składy węgla i drzewa
Dra Fr. Jelonka i Sp.
Pawia 5. Tel. 174.
Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski
Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1463
Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG
Składy węgla górnośląsk., kraj., brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej Biura Potockiego 3. tel. 87.

WĘGIEL ŚLĄSKI KRAJOWY
dostarcza wagonowo
POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA
Andrzeja Potockiego 8. — Tel. 4075.

ZAKŁADY FOTOGRAF.

St. Stadler
dawniej B. Henner
Szewska 27.

ZAKŁADY KRAWIECKIE

Henryk Blatt
Szewska 18.

MARCIN CZAJA
MIKOŁAJSKA 11.
Magazyn sukien męskich

SPÓŁKA krawiecka W. Filipkiewicza i T. Bętkowskiego, ulica Florjańska L. 27. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK
Hotel Saski, tel. 4011.

Zakład krawiecki damski i męski
J. Kumala
ulica Szczepańska L. 11.

ANTONI MALARZ
Grodzka 59, II. p.
SKŁAD SUKIEN MĘSKICH.
Ulgi w spłacie!!

Fr. Mecnarowski i J. Aksak
Sławkowska 25.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAŃ

25% taniej
wykonuje
Zakład krawiecki męski i damski
J. GAJDA
Dębniki Rynek 9

W. Węglarski
Gołębia 5. Tel. 1518.

ZAKŁADY TAPICERSKIE

W. KAPELA
SZCZEPAŃSKA 3.

FRANCISZEK ŻAK
DŁUGA 25.

ZEGARMISTRZE

JÓZEF CYANKIEWICZ
SŁAWKOWSKA 1.

„OMEGA"

ŻELAZO

NAKRYCIA ALPAKOWE
„BERNDORF"
S. BREIT, ul. Sienna 1

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Zakład pogrzebowy
ONUFREGO FIUTA
Grodzka 7. tel. 4105
vis à vis Collegium medicum.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.